

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź

wtorek

25 października

1949 r.

Rok V

Nr 294

(1558)



Foto S. I. B.

Malownicza republika Turkmeńska została wzbogacona ostatnio przez szereg nowopowstałych przedsiębiorstw przemysłu tekstylnego. — Na zdjęciu automatyczne przeladowanie nowego transportu bawełny w fabryce Bajram - Alińskiej.

»CZARNY PONIEDZIAŁEK« W IZBIE GMIN

Attlee sformułował swój program: oszczędności na koszt pracujących

LONDYN, 24. 10. — W poniedziałek premier Attlee ogłosił w Izbie Gmin swój program oszczędnościowy, który przewiduje zmniejszenie wydatków budżetowych o łączną sumę około 280 milionów funtów szterlingów rocznie. Program ten uderza przede wszystkim w ludność pracującą.

Redukcje wydatków dotyczą w dwiej części świadczeń społecznych, funduszy inwestycyjnych oraz tzw. subwencji rządowych, mających na celu obniżenie cen artykułów spożywczych. Przewidziana jest m. in. redukcja programu budownictwa mieszkaniowego o 35 milionów funtów rocznie, zmniejszenie wydatków inwestycyjnych o 140 milionów funtów, ograniczenie nakładów komunikacyjnych dla młodzieży szkolnej oraz wyznaczenie opłat za posiłki dla ubogiej młodzieży szkolnej. Całkowicie cofnięte mają być subwencje rządowe mające na celu obniżenie cen ryb. Spowoduje to natychmiastowy wzrost cen tego podstawowego dla ubogiej ludności angielskiej artykułu. Równocześnie cofnięcie subwencji na zakup paszy dla bydła spowoduje wzrost cen mleka, nabiału i mięsa.

28 bm. rozpocznie się jesienna sesja Sejmu

Marszałek Sejmu otrzymał zarządzenie Prezydenta R. P., zwołujące Sejm Ustawodawczy na zwyczajną sesję jesienną w dniu 28 października 1949 roku.

Ponad 6 milionów głosów

Według dotychczasowych niekompletnych jeszcze danych we Francji złożono ponad 6 milionów głosów w obronie pokoju. Na Paryżu i Departament Sekwany przypada 1.250 tysięcy głosów.

Term n meczu Polska-Albania odłożony

Warszawa, 24. 10. Zarząd MPZPN nie zaakceptował terminu międzynarodowego meczu piłkarskiego Polska — Albania, który miał się odbyć 1 listopada b.r. w Warszawie.

Obecnie prowadzone są rozmowy w celu ustalenia nowego terminu spotkania.

Manifest brytyjskiego kongresu Obróńców Pokoju

LONDYN, 24. 10. (PAP) — W dniach 22 i 23 października odbył się w Londynie wielki kongres, zorganizowany przez Brytyjski Komitet Obróńców Pokoju. W kongresie wzięło udział 1090 delegatów, reprezentujących 540 organizacji.

Na zakończenie obrad kongresu uchwalili manifest, który stwierdza m. in., że celem Brytyjskiego Kongresu Obróńców Pokoju będzie:

Utrwalenie przyjaźni między narodami wszystkich krajów, a w szczególności między narodami Wielkiej Brytanii, Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Francji i Chin Ludowych.

Natychmiastowe ograniczenie zbro-

Dobry zespół szpiegowski z ambasady USA w Pradze

PRAGA, 24. 10. Prasa czechosłowacka w dalszym ciągu komentuje treść noty czechosłowackiej z 21 bm. do ambasady USA w Pradze w sprawie działalności szpiegowskiej wielu urzędników ambasady i akcji wywrotowej przeciwko Republice Czechosłowackiej.

Przywódcami i członkami tej organizacji byli m. in.: W. Birge b. urzędnik dyplomatyczny ambasady USA w Pradze i ekspert polityczny b. ambasadora Steinhardta, Spencer L. Taggart b. misjonarz mormoński i agent wywiadu amerykańskiego, który pracował w ambasadzie USA w Pradze od 6 lutego 1946 r., attache polityczny ambasady USA — Isaak

Program rządowy przewiduje również drastyczną redukcję „kosztów administracyjnych”, co oznacza zapowiedź zredukowania olbrzymiej rzeszy urzędników państwowych. Ponadto premier oświadczył, że badana jest możliwość obniżenia wydatków na siły zbrojne o 30 milionów funtów, co stanowiłoby uderzenie w małą część ogólnej sumy oszczędności. Premier brytyjski nie sprzecywał zresztą, kiedy ta ostatnia redukcja wejdzie w życie. Cały budżet roczny brytyjskich sił zbrojnych wynosił około 760 milionów funtów.

Posiedzeniu Izby Gmin, na którym Attlee obwieszczył swój program,

Program rządowy przewiduje również drastyczną redukcję „kosztów administracyjnych”, co oznacza zapowiedź zredukowania olbrzymiej rzeszy urzędników państwowych. Ponadto premier oświadczył, że badana jest możliwość obniżenia wydatków na siły zbrojne o 30 milionów funtów, co stanowiłoby uderzenie w małą część ogólnej sumy oszczędności. Premier brytyjski nie sprzecywał zresztą, kiedy ta ostatnia redukcja wejdzie w życie. Cały budżet roczny brytyjskich sił zbrojnych wynosił około 760 milionów funtów.

Posiedzeniu Izby Gmin, na którym Attlee obwieszczył swój program,

Aleksander Zawadzki w Łodzi na otwarciu kursu Centralnej Szkoły Zw. Zawodowych

Wczoraj odbyło się otwarcie nowego kursu w Centralnej Szkole Związków Zawodowych w Łodzi. Na uroczystość przybyli: przewodniczący CRZZ — Aleksander ZAWADZKI, wiceprzew. CRZZ — BURSKE, prezydent miasta — MINOR, przew. MRN — ANDRZEJAK oraz liczni przedstawiciele władz, partii politycznych i Zw. Zawodowych.

Zasady szkolenia aktywistów Związków i dorobek szkoły omówił jej dyrektor — Siwek. Od roku 1947, tj. od zorganizowania szkoły, ukończyło w niej najróżniejsze kursy 1522 osoby, w tym 316 kobiet. Był to członkowie zarządów głównych, okręgowych i oddziałów poszczególnych Zw. Zaw., referenci ORZZ i Pow. RZZ itp. Rozpoczęty wczoraj kurs półroczny obejmuje 78 słuchaczy z terenu całej Polski.

przez Wielką Brytanię i Stany Zjednoczone dla rządu ateńskiego. Zaprzestanie gospodarczego i dyplomatycznego popierania frankistowskiej Hiszpanii.

Jeżeli, zakaz produkcji bomb atomowych, zniszczenie całego zapasu bomb atomowych, jak również wprowadzenie międzynarodowej kontroli w celu niedopuszczenia do dalszej produkcji tych bomb.

Natychmiastowe zakończenie kolonialnej wojny na Malajach i całkowita wolność dla wszystkich ludów kolonialnych.

Zaprzestanie pomocy wojskowej

Jeżeli, zakaz produkcji bomb atomowych, zniszczenie całego zapasu bomb atomowych, jak również wprowadzenie międzynarodowej kontroli w celu niedopuszczenia do dalszej produkcji tych bomb.

Natychmiastowe zakończenie kolonialnej wojny na Malajach i całkowita wolność dla wszystkich ludów kolonialnych.

towarzyszył nastrój ogólnego przygnębienia.

Publiczność, wypełniająca szereg i niepokojem przemówienia premiera. Program Attlee potwierdził w nie galerię, oczekiwała z napięciem pełni przewidywania prasy, która nazywała z góry dzień 24 października „czarnym poniedziałkiem”.

W środę i czwartek ma odbyć się debata nad programem oszczędnościowym rządu. Posłowie Partii Pracy otrzymali potrójne ostrzeżenie cenzora partyjnego, przypominające, że obowiązuje się być na posiedzeniach Izby i głosować za programem rządowym.

„Wilcze prawo“ Anglosasów Wystąpienie min. Wyszyńskiego w ONZ przeciw oszczercom i fałszerzom

NOWY JORK (PAP). W dniu 21 bm. przemawiał na sesji Generalnego Zgromadzenia ONZ minister spraw zagranicznych ZSR — Wyszyński, który raz jeszcze zanalizował istotę anglo-amerykańskich zarzutów pod adresem Bułgarii, Rumunii i Węgier o rzekome „naruszenie traktatów pokojowych”.

W próbach umotywowania oszczerstw przeciwko trzem krajom demokracji ludowej — powiedział m. inn. Wyszyński — wyróżniali się:

Aleksander Zawadzki w Łodzi na otwarciu kursu Centralnej Szkoły Zw. Zawodowych

Wczoraj odbyło się otwarcie nowego kursu w Centralnej Szkole Związków Zawodowych w Łodzi. Na uroczystość przybyli: przewodniczący CRZZ — Aleksander ZAWADZKI, wiceprzew. CRZZ — BURSKE, prezydent miasta — MINOR, przew. MRN — ANDRZEJAK oraz liczni przedstawiciele władz, partii politycznych i Zw. Zawodowych.

Zasady szkolenia aktywistów Związków i dorobek szkoły omówił jej dyrektor — Siwek. Od roku 1947, tj. od zorganizowania szkoły, ukończyło w niej najróżniejsze kursy 1522 osoby, w tym 316 kobiet. Był to członkowie zarządów głównych, okręgowych i oddziałów poszczególnych Zw. Zaw., referenci ORZZ i Pow. RZZ itp. Rozpoczęty wczoraj kurs półroczny obejmuje 78 słuchaczy z terenu całej Polski.

przez Wielką Brytanię i Stany Zjednoczone dla rządu ateńskiego. Zaprzestanie gospodarczego i dyplomatycznego popierania frankistowskiej Hiszpanii.

Jeżeli, zakaz produkcji bomb atomowych, zniszczenie całego zapasu bomb atomowych, jak również wprowadzenie międzynarodowej kontroli w celu niedopuszczenia do dalszej produkcji tych bomb.

Natychmiastowe zakończenie kolonialnej wojny na Malajach i całkowita wolność dla wszystkich ludów kolonialnych.

Zaprzestanie pomocy wojskowej

Jeżeli, zakaz produkcji bomb atomowych, zniszczenie całego zapasu bomb atomowych, jak również wprowadzenie międzynarodowej kontroli w celu niedopuszczenia do dalszej produkcji tych bomb.

Natychmiastowe zakończenie kolonialnej wojny na Malajach i całkowita wolność dla wszystkich ludów kolonialnych.

Od „stolicy“ do „stolicy“ ucieka Kuomintang

LONDYN, 24. 10. — Agencja Reutersa donosi z Hong-Kongu, że wojska kuomintangowskie opuściły w niedzielę miasto Szekki w pobliżu portugalskiej kolonii Macao. Macao leży 100 km na południowy wschód od Kantonu i oddalone jest o 60 km od Hong-Kongu.

Wkroczenie wojsk ludowych do Szekki oczekiwane jest z godziny na godzinę.

NOWY JORK, 24. 10. — Specjalny korespondent dziennika „Christian Science Monitor“ donosi z Hong-Kongu, cytując oficjalne źródła,

dla kuomintangowskie, że rząd kuomintangu opuścił wkrótce swą tymczasową siedzibę Czong-King, udając się do położonej jeszcze bardziej na zachód prowincji Yunan.

Po niechybnej utracie prowincji Kwangsi — pisze korespondent — w ręku Kuomintangu pozostaną jedynie dwie prowincje — Yunan i Kwei-Czou, przy czym zajęcie ich przez wojska ludowe jest tylko kwestią czasu i to krótkiego czasu.

Korespondent dziennika „New York Times“ również donosi o projekcie ewakuacji rządu kuomintangowskiego z Czong-Kingu do Yunan.

„Wilcze prawo“ Anglosasów Wystąpienie min. Wyszyńskiego w ONZ przeciw oszczercom i fałszerzom

delegat USA — Cohen, delegat Wielkiej Brytanii — Shawcross i delegat Australii — Maktin. W toku postępowania przed komisją ad hoc panowie ci oczywiście nie nie udowodnili. Mimo to jednak większość komisji uchwaliła przekazać sprawę Zgromadzeniu Generalnemu. Dlatego też zachodzi konieczność ponownej analizy tej anglo-amerykańsko-australijskiej kampanii prowokacyjnej. Delegacja radziecka nie zamierza zresztą zająć pozycji obronnej, lecz występuje tu w charakterze oskarżyciela „oskarżycieli”.

Pan Shawcross usiłował oprzeć swe oskarżenia na procesach Petkova, Mindszenty'ego i Maniu, posuwając się nawet do twierdzenia, że w krajach demokracji ludowej arestowani rzekomo nie doczekają się procesu, jeżeli nie przyznają się do winy.

Wyszyński przypomniał, że międzynarodowa reguła prawna: „przynajmniej jest królową dowodów” zachowało się w niezmienionej niemal postaci właśnie w procedurze angielskiej. Ani jeden z krajów demokracji ludowej nie zna takiego przepisu. W tych krajach sąd orzeka na podstawie całokształtu dowodów, przyznawanie się zaś oskarżonego nie tylko nie jest jedynym, ale i nie najważniejszym dowodem.

Ustawa angielska z 22 sierpnia 1911 r. przewiduje, że w sprawach o naruszenie tajemnicy państwowej nie są potrzebne żadne dowody, a nie nawet przyznanie się oskarżonego, bo wystarczy, aby sąd nabrał przekonania o „ujemnych właściwościach charakteru oskarżonego”. Ale ta ustawa, urągająca elementarnym zasadom procedury karnej, to przecież ustawa angielska, a nie ustawa bułgarska, węgierska lub rumuńska! i dlatego nie krytykuje jej Shawcross.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Zgon pioniera narciarstwa polskiego

ZAKOPANE. W niedzielę dn. 23 bm. zmarł w Zakopanem w wieku 92 lat Stanisław Barabasz, pionier narciarstwa polskiego i najstarszy narciarz w Polsce. Barabasz skonstruował pierwszą parę nart w Polsce i propagował narciarstwo. Stanisław Barabasz był emerytalnym dyrektorem szkoły przemysłu drzewnego w Zakopanem oraz autorem kilku cennych prac naukowych o sztuce ludowej Podhala.

Przyjaźń radziecko-polska

potężnym czynnikiem pokoju w Europie

W „Trybunie Ludu“ ukazał się artykuł znakomitego dziennikarza radzieckiego D. Zaslawskiego. Drukujemy go poniżej w obszernym skrócie.

W roku 1943 korespondent gazet angielskich i amerykańskich Ralph Parker, zwrócił się do towarzysza Stalina zapytaniem: czy rząd ZSRR po klęsce hitlerowskich Niemiec pragnie widzieć Polskę silną i niepodległą?

Towarzysz Stalin odpowiedział: „Bezwarunkowo, tak“.

Było to życzeniem całego narodu radzieckiego. Życzenie to spełniło się. Z pomocą narodu radzieckiego Polska stała się państwem niepodległym.

Przyjaźń narodów rosyjskiego i polskiego, o której w przeszłości marzyli najlepsi synowie narodu polskiego i rosyjskiego, stała się faktem, którego znaczenia nie można nie doceniać.

Wrogość między Polską i Rosją osłabiała siły jednej i drugiej, chwila zaś przyjaźni między nimi, wzmacniała oba kraje. Wystarczy przypomnieć wspólną walkę przeciwko Mongołom i Turkom, przeciwko Szwedom, a w szczególności przeciwko Niemcom. Ale sojusz między szlachecką Polską i bojarąską Rosją był niemożliwy. Był on niemożliwy i później, kiedy narody rosyjski i polski stały się narodami burżuazyjnymi.

Jednakże poczynając od XIX wieku w łonie obu narodów powstaje klasa robotnicza. Wraz z klasą robotniczą powstaje ideologia przyjaźni narodów. Zanim zaczął się świat naukowy socjalizm, literatura demokratyczna zapowiada powstanie ideologii przyjaźni narodów. Przyjaźń Mickiewicza z Puszkinem, Hercena z Lelewalem, przyjaźń rosyjskich oficerów w Polsce, którzy zawiśli na carskiej szubienicy wspólnie z powstańcami polskimi, przyjaźń Czernyszewskiego z polskimi demokratami oto fakty, które na szali historii przeważały szalę nienawiści. Przyjaźń stworzyła tradycję niezwykle silną, ponieważ powstawały one z rozwojem linii historycznego postępu i oznaczały to nowe, które przychodzi na miejsce starego obumierającego.

Z chwilą wystąpienia na scenę historii proletariatu strumień przyjaźni rosyjsko-polskiej od razu spotężniał. Obydwa narody zjednoczyła walka przeciwko wspólnemu wrogowi: rosyjskiemu caratowi, żandarmowi polskiego i rosyjskiego kapitalizmu. W walce przeciwko rewolucji, przeciwko socjalistycznemu ruchowi robotniczemu, zjednoczyli się również reakcyjniści obu krajów. Polscy obszarnicy połączyli się z rosyjskimi.

Rok 1905 płomieniem powstań przeleciał po Rosji i po Polsce. Polskimi miastami, Łodzi, echem odezwało się Baku. We wspólnej walce przeciw oportunizmowi i nacjonalizmowi zacieśniała się więź łącząca bolszewików i polskich rewolucyjnych socjal-demokratów. Bogate doświadczenie walki rewolucyjnej stało się źródłem leninowsko-stalinowskiej teorii i polityki w zagadnieniu narodowościowym.

W roku 1917 ta teoria i polityka wcieliły się w życie w Rosji i od tej chwili ze strony rosyjskiej, strony radzieckiej, został na zawsze przekreślony rachunek krzywd i zniepraw historycznych. Przeszedłszy przez straszne piekło hitlerowskiej okupacji, uzyskawszy przy pomocy narodu radzieckiego wolność i niepodległość, przekreślił stary rachunek również naród polski.

W ciągu wieków Polska wciśnięta

między szowinistyczne Niemcy i reakcyjną Rosję, zmuszona była tworzyć się o swą przyszłość. Było to źródłem zasilającym polski nacjonalizm burżuazyjny. Obecnie naród polski znajduje się między socjalistycznym Związkiem Radzieckim i demokratyczną Republiką Niemiec. Granica na Odrze i Nysie jest mocna i niewzruszona. Za Łabą imperialiści wygrają jeszcze wprawdzie pięściami, ale pięści ich są bezsilne, a groźby niestraszne.

W oparciu o braterską pomoc Związku Radzieckiego naród polski jest spokojny o swą przyszłość.

Wszystkie swe siły oddaje on na rzecz radości, twórczej pracy, swobodzie, że pracuje już dla siebie, dla swoich dzieci.

Ludzie radzieccy cieszą się z sukcesów narodu polskiego jak z własnych sukcesów. Widzimy, jak rodzi się w Polsce nowy człowiek, jak wielkie sukcesy osiąga nowa, socjalistyczna kultura. Utalentowany naród polski powołany jest do tego, by wiele wnieść do dorobku postępowej ludzkości. Rocznicę Chopina spotykamy jak własne święto sztuki. Zarówno w dziedzinie muzyki, jak i w literaturze, jak i w nau-

ce, a najważniejsze w życiu, pracy, demokracja ludowa szeroko otworzyła wrota do kultury, setkom tysięcy zdolnych, utalentowanych ludzi.

Przyjaźń narodów! Tam, gdzie przyjaźń dyktuje ludziom swoje prawa, tam kwitnie twórczość, gina zieleńie tępego strachu, rozszerzają się historyczne horyzonty, rośnie wiara w siebie, w swój naród, w zwycięstwo demokracji i postępu. Przyjaźń narodów i socjalizm — to pojęcia nierozdzielne ze sobą związane. I patrząc na triumf budownictwa socjalistycznego w nowej Polsce wiemy, że coraz bardziej zacieśniać się będzie przyjaźń między obydwojema sąsiadami — polskim i radzieckim narodem.

Aleksander Zawadzki
w Łodzi
na otwarciu kursu Centralnej Szkoły Zw. Zawodowych

(Dokończenie ze str. 1)

Dłuższy referat wygłosił z kolei, witany owacyjnie, przew. CRZZ — Zawadzki. Mówca zwrócił na wstępie uwagę kursantów na fakt, że żyjemy obecnie w okresie szczególnie zaostrej walki klasowej. Wyrazem jej w skali międzynarodowej jest m. in. niedawny proces Rajka, demaskujący podstępność działalności imperialistów anglosaskich w oparciu o zdradziecki reżim Tito. W skali krajowej walka klasowa wyraża się w zdarzających się jeszcze sabotażach gospodarczych, w szeptanej propagandzie itp. Aby walczyć skutecznie z wrogiem zewnętrznym i wewnętrznym, należy wzmocnić naszą klasową i narodową. — Uchwalił plenium KC PPR w lipcu i sierpniu 1947 r. wytyczyły właściwą drogę, wiodącą kraj nasz do socjalizmu.

Mówca podkreślił dalej konieczność zacieśnienia więzów przyjaźni i współpracy ze Zw. Radzieckim oraz oparcia się na doświadczeniach kraju socjalizmu. Mając tak potężnego sojusznika zwyciężymy, jak zwyciężaliśmy dotychczas.

Przechodząc do roli Związków Zawodowych na obecnym etapie, mówca zacytował szereg aktualnych zagadnień, które zostaną w najbliższym czasie uregulowane drogą odpowiednich dekretów. Przede wszystkim rozważana jest sprawa jednolitego systemu ubezpieczeń i wprowadzenia społecznych rad nadzoru organizowanych przez Zw. Zaw. Również na wszystkich szczeblach ujednoliconego leżnictwa powstaną społeczne rady nadzoru ZZ.

Przy wszystkich większych zakładach pracy zorganizują Zw. Zaw. społeczne inspekcje pracy. Rady zakładowe dysponować będą funduszem socjalnym i funduszem zakładowym, stanowiącym materiałną podbudowę tzw. dodatkowych umów zbiorowych, które obok ogólnie obowiązujących umów zbiorowych regulować będą specyficzne warunki pracy w poszczególnych zakładach. Wreszcie Zw. Zaw. opracują sprawę urlopów dla pracowników fizycznych.

Przemówienie swe zakończył przew. CRZZ apelem do kursantów, by uzupełnili wiedzę teoretyczną, nie odrywając się zarazem od aktualnych wydarzeń, trzymając rękę na pulsie życia.

W imieniu kursantów przemówił ob. Klecz, który oświadczył, że on i jego koledzy dołożą wszelkich starań, by wykorzystać w pełni półroczny okres szkolenia. Na zakończenie uroczystości zebrani odśpiewali „Międzynarodówkę“.

(o)

Prognoza pogody

W dniach kursantów przemówił ob. Klecz, który oświadczył, że on i jego koledzy dołożą wszelkich starań, by wykorzystać w pełni półroczny okres szkolenia. Na zakończenie uroczystości zebrani odśpiewali „Międzynarodówkę“.

„Wilcze prawo“ Anglosasów

Wystąpienie min. Wyszyńskiego w ONZ przeciw oszczercom i fałszerzom

(Dokończenie ze str. 1)

Aż wstyd słuchać delegata Australii, biadającego na temat sprawiedliwości rumuńskiej, gdy właśnie w Australii gwałcona jest sprawiedliwość w drastyczny sposób, gdyż oskarżeni nie mają tam prawa zadawać pytań oskarżycielom. To samo można powiedzieć o Grecji i jej dzielnym terrorze, to samo o USA, gdzie byli zająca w Peekskill i gdzie osławiony sędzia Medina nie pozwolił oskarżonym przywódcę partii komunistycznej bronić się przed sądem i skazał wraz z oskarżonymi ich adwokatów! To samo można powiedzieć o kapitalistycznej Anglii, rozstrzelującej spokojną ludność somalijską.

Wszystkie „oskarżenia“, zmyślone pod adresem krajów demokracji ludowej przypominają znaną bajkę Kryłowa p.t. „wilk i jagnię“, w której wilk po przedstawieniu jagnięciu szeregu bezpodstawnych oskarżeń woła: „Jesteś winne choćby dlatego, że chce cię pożreć!“ To wilcze prawo — usiłują stosować „oskarżyciele“ w całej rozciągłości.

Usiłują oni — nie po raz pierwszy — ingerować w wewnętrzne sprawy krajów demokracji ludowej, pragnąc powstrzymać proces ostatecznej likwidacji kapitalizmu i pochodu do socjalizmu w tych krajach. Tym tylko objaśnić można postawienie na porządku dnia sesji Generalnego Zgromadzenia ONZ sprawy rzekomego naruszenia praw człowieka w Bułgarii, Rumunii i na Węgrzech.

W końcowej części swego przemówienia zajął się minister Wyszyński zagadnieniami, związanymi z tą częścią rezolucji anglosaskiej, która domaga się skierowania sprawy do Międzynarodowego Trybunału w Hadze.

Warunkiem, który by umożliwił przekazanie sprawy Trybunałowi — powiedział Wyszyński — było-

by istnienie sporu. Istotnie, zawarte z Bułgarią, Rumunią i Węgrami traktaty pokojowe przewidują możliwość sporu między dwiema stronami, z których jedną byłaby Rumunia, Bułgaria lub Węgry, drugą natomiast USA, Wielka Brytania i ZSRR, które potraktowane są wszystkie trzy łącznie jako jedna strona i dlatego mogą działać jedynie po uzgodnieniu swego stanowiska. Żadnego takiego uzgodnienia w danym wypadku nie ma i być nie może, bo Związek Radziecki nie widzi żadnych nieprawidłowości w wykonywaniu lub interpretacji traktatów pokojowych przez Bułgarię, Rumunię i Węgry, które to państwa nader sumiennie wypełniają ciążące na nich zobowiązania. W tych warunkach nie-

istnieje strona oskarżająca. To samo wyklucza również możliwość wyznaczenia przez generalnego sekretarza ONZ arbitra.

Kończąc swe przemówienie, minister Wyszyński z naciskiem oświadczył: „Już w Komisji Politycznej wskazywaliśmy na to, że samo zwrócenie się do Trybunału Międzynarodowego ze sprawami tego rodzaju byłoby poniżające i dla Trybunału i dla Zgromadzenia Generalnego.“

Delegacja radziecka sprzeciwia się przyjęciu tego projektu, gdyż przyjęcie jego stanowiłoby zachętę dla oszczerców i fałszerzy, pragnących dokonać zamachu na suwerenne prawa niepodległych państw demokratycznych. Do tego nie wolno dopuścić!“

„Klub kawalerów“ dziś i jutro dla Czytelników „Dziennika Łódzkiego“

Wszystkim naszym Czytelnikom, a gorącym amatorom teatru, jeszcze raz przypominamy, że mogą jeszcze dziś i jutro obejrzeć świetną komedię Michała Bałuckiego „Klub Kawalerów“, wystawianą obecnie przez Teatr Powszechny w Łodzi.

Jeden kupon — z tych, które dotąd ukazywały się na szpaltach naszego pisma, a może nim być też dzisiejszy względnie ten, który zamieścimy jutro — uprawnia każdego naszego Czytelnika do nabycia biletu wstępu z 50-procentową zniżką. Choć tu jedynie o dwa przedstawienia, na które honorowane będą wycięte kupony — będą to przedstawienia we wtorek i środę bieżącego tygodnia o godz. 19.15.

Takiej okazji, chyba nikt z naszych Czytelników „nie przegapi“, a

„Klub Kawalerów“ stanowczo warto obejrzeć.

KUPON Nr 4

uprawniający do nabycia
ulgowego biletu
na
»Klub Kawalerów«

W dniu 23 października 1949 r. zginął śmiercią tragiczną w katastrofie motocyklowej

WACŁAW KAMIŃSKI

Członek Stowarzyszenia Rzemieślniczego „Rzemiosło Łódzkie“. W Zmarłym tracimy uczynnego i ofiarnego kolegę. Wyprawienie zwłok odbędzie się z kościoła Św. Krzyża na Stary Cmentarz na Chojnach w dniu 26 października 1949 r. o godz. 15, o czym powiadamia i prosí o liczne przybycie członków Zarząd Stowarzyszenia Łódzkiego „RZEMIOSŁO ŁÓDZKIE“

W dniu 23 października zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Św. Sakramentami

CECYLIA ADAMCZEWSKA
z domu KOZŁOWSKA
przeżywszy lat 64.

Wyprawienie drogich nam zwłok odbędzie się we wtorek 25.10.1949 r. o godz. 15.30 z kaplicy szpitala Św. Antoniego przy ul. Przędzalnianej o 7, na cmentarz Zarzew, o czym zawiadamiają pogrążeni w nieutulonym żalu (10879 p) MAŻ, SYNOWIE, SYNOWE I WNUCZKI.

Opatrzona Św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zasnąła w Bogu 23 października 1949 r. najukochańsza nasza żona, matka i siostra, przeżywszy 58 lat

ANNA SOKOŁOWSKA z CZEREPOWICZÓW

Wyprawienie zwłok z domu żałoby ul. Sterlinga 22 m. 5 na cmentarz na Doli odbędzie się dnia 25 października o godz. 15. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele parafialnym Św. Teresy dnia 28 października o godz. 8 rano. Pozostają w smutku MAŻ, CÖRKA I RODZINA.

7 milionów oszczędności w Zjedn. Energetycznym dali racjonalizatorzy

W okresie od 1 stycznia do 1 października br. wykorzystano w elektrowniach podległych Zjednoczeniu Energetycznemu Okręgu Łódzkiego 71 pomysłów racjonalizatorskich. W ruchu racjonalizatorskim produkuje Elektrownia Łódzka, której pracownicy opracowali 32 pomysły. Szczególnie wartościowy jest wykorzystywany od kilku tygodni pomysł ob. Michała Anioła, który opracował sposób szybkiego i taniego oczyszczania z osadu basenów chłodni w Elektrowni Łódzkiej.

W szerokiej mierze znajdują zastosowanie pomysły pracowników elektrowni czestochowskiej.

Wykorzystanie zatwierdzonych 70 pomysłów pozwoliło zaoszczędzić w ciągu 9 miesięcy poważną sumę 7 milionów zł.

2 DZIENNIK ŁÓDZKI Nr 294 (1558)

WITOLD KULIŃSKI
DR. MED.
zmarł po ciężkich cierpieniach dnia 23.10. 49 r.
Pogrzeb odbędzie się z kaplicy Szpitala w Radogoszczu w środe 26.10. 1949 r. o godz. 15.
W Zmarłym tracimy dobrego Kolegę oraz sumiennego i oddanego chor. rym lekarza. Dyrekcja i Pracownicy Szpitala Nr 9 w Radogoszczu.

Dnia 23 października 1949 r. zakończył życie
S. + P.
ZYGMUNT AUGUST KRZEMIŃSKI
BUDOWNICZY - KALKULATOR
Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 16 z kaplicy omentarnej przy ul. Ogrodowej, na Stary Cmentarz Katolicki, o czym zawiadamia *Krewnych i Przyjaciół (10382 p) STROSKANA RODZINA

W dniu 23 października 1949 r. zginął śmiercią tragiczną w katastrofie motocyklowej
WACŁAW KAMIŃSKI
Członek Zarządu sekcji motorowej K. S. Budowlani — Resursa. W Zmarłym tracimy nieodżałowanego kolegę. Część Jego pamięci! Zarząd i Członkowie Sekcji Motorowej K. S. B.—Jr.
Pogrzeb odbędzie się w środe, dnia 26.10. o godz. 15 z kościoła Św. Krzyża na Stary Cmentarz Katolicki na Chojnach. (10833 p)

Wspólnymi siłami zawsze łatwiej

O nowych drogach rozwojowych rzemiosła

Rzemiosło posiada doniosłe znaczenie w życiu gospodarczym kraju. Produkcja przemysłowa, siła rzeczy nastawiona na pełną mechanizację i standaryzację, nie potrafi wytworzyć szeregu drobnych artykułów, niezbędnych w życiu codziennym. Również wszelkiego rodzaju remonty i naprawy urządzeń domowych, odzieży, obuwia, utrzymanie w stanie używalności drobnych narzędzi pracy oraz wiele innych prac usługowych — nie są do pomyślenia bez rzemiosła.

Liczba 13.091 zakładów rzemieślniczych, zatrudniających ok. 25.000 ludzi, (w tym ok. 8.000 pracowników najemnych, przeważnie mało wykształconych) oraz kształcących około 6.000 uczniów na terenie województwa łódzkiego, świadczy wyraźnie o ważnej roli, jakie rzemiosło odgrywa w życiu społeczeństwa.

Praca rzemieślników nie jest łatwa. Obok trudności technicznych i finansowych przed rzemiosłem piętrzą się poważne przeszkody jeśli idzie o zaopatrzenie w surowiec i materiały pomocnicze. Pomocnicze Spółdzielnie Rzemieślnicze, przekształcone w 1946 r. w Centralę Zaopatrzenia i Zbytu, a od 1.9.48 w Centralę Rzemieślniczą (Centralę Spółdzielczo-Państwową) usiłują jednak rozwiązać ten problem pozytywnie i rzeczywiście mogą wykazać się poważnymi osiągnięciami.

W okresie swej działalności 1946 — VI. 1949 Oddział Łódzki Centrali rozprawił pomiędzy poszczególnymi zakładami surowce wartości 2.154.148.000 zł. Mimo tak poważnych osiągnięć Centrali, rzemiosło napotyka częściowo na trudności surowcowe. Nie rzadko się zdarza, że przydzielony z limitów surowiec nie może być rozpraszany na podstawie transakcji wiązanych, a to ze względu na wielką rozbieżność w zapotrzebowaniu poszczególnych zakładów. Często również asortyment, stojący do dyspozycji rzemiosła, nie odpowiada jego rzeczywistym potrzebom. Sporadyczne wypadki braku materiałów w magazynach mimo „przydziału na papierze” i niemożność ustalenia terminu nadejścia odpowiedniej partii towaru, świadczą o braku realnego planu odnośnie zaopatrzenia limitowego.

Również polityka podatkowa poszczególnych urzędów skarbowych nie zawsze pokrywa się z wytycznymi najwyższych władz gospodarczych. Stąd też zjawisko likwidacji poszczególnych zakładów. Ze zamykanie zakładów nie jest wyrazem potrzeb gospodarczych, świadczy fakt, często obserwowany zwłaszcza na prowincji, że na miejsce zlikwi-

dowanego zakładu powstaje nowy, prowadzony przez pracownika uprzednio zatrudnionego w zakładzie, który się zamknął.

Trudności, w jakich się znalazło rzemiosło, mają przełamać organizowane obecnie spółdzielnie produkcyjne w formie Wzorcowych Spółdzielni. W październiku br. wydane zostały

odpowiednie instrukcje, wg których mają się one organizować. Realizacja tych spółdzielni wzorcowych spotyka się z dużymi trudnościami, np. niebezpieczeństwo zbyt wielkiej nadbudowy administracyjnej. Nie mniej spółdzielnie produkcyjne są formą przyszłej pracy rzemieślniczej. Chodzi tylko o to, żeby organi-

zatorzy dokładnie rozpracowali trudności i opracowali odpowiednie środki zaradcze.

Jak wielką wagę nowej formie pracy rzemieślniczej przypisuje rząd, mówi oświadczenie min. Szyra, że dla zorganizowania i rozbudowy Spółdzielni Wzorcowych Pracy Rzemieślniczej, rząd stawia do dyspozycji wystarczającą ilość kredytów.

(tol.)

Wystawa pod „Strzechą“

Pożyczona impreza gospodarcza w Piotrkowie

W dużej Hali Targowej w Piotrkowie czynna jest w czasie od 22—31 bm. Ruchoma Wystawa Gospodarcza, zorganizowana przez Ministerstwa Przem., Lek. i Rolnictwa. Organizatorzy postawili sobie za cel pokazanie najszerzszym masom polskiego społeczeństwa dorobku gospodarczego Polski Ludowej. Ruchomość wystawy pozwala na dotarcie do najbardziej głuchych zakątków kraju, gdzie dotychczas mało wiadomo o wielkich przeobrażeniach gospodarczych Polski Ludowej.

Wystawa obrazuje ściśle współpracę pomiędzy przemysłem i rolnictwem. Chiopi produkują żywność — robotnicy przemysłowi coraz doskonalsze narzędzia pracy i inne środki wytwórcze, które zwiększają wydajność pracy chłopów.

Centr. Handl. Przem. Metal. wystawia pomysłowe maszyny rolnicze, między innymi młockarki „Rekord”, brony kołczatki, które mimo wszechstronnego stosowania w Polsce centralnej są dotychczas prawie nieznanymi siewnikami do nawozów mineralnych i wiele innych.

„Motozbyt” zapoznaje zwiedzających z wielkimi osiągnięciami przem. motoryzacyjnego: samochody ciężarowe „Start”, traktory „Urus”, przyczepki samochodowe, motocykle. Szkoda, że na eksponatach brak odpowiednich napisów, mówiących o fakcie produkowania tych maszyn po raz pierwszy w Polsce.

C. Z. P. Chem. w sposób efektowny pokazuje różne gatunki nawozów

mineralnych i uczy jak je stosować, by osiągnąć maksymalne zbiory siana, zbóż, okopowizn, owoców i warzyw.

Niezmiernie interesującym jest stoisko Zakładów Jedwabniczych w Milanówku: od jajeczka jedwabnika — po przez kokon, przędzę do najpiękniejszych tkanin jedwabnych, które można nabywać w cenie po ca 6 tys. zł za metr. Wystawione jedwabie nie ustępują francuskim.

Dużą uwagę zwracają na siebie eksponaty miejscowych hut szkła. Można tu oglądać szkło taflowe, domowe, butelkowe, techniczne i wiele innych.

Wspaniała kolorystyka i doskonałym wykończeniem zachwycają eksponaty Piotrkowskiej Spółdzielni Przem. Ludowego i Artystycznego „Rumor”.

Przemysł węglowy zestawia pouczające planse, które pokazują pracę i życie górników poza kopalnią. Efektowne wykresy pouczają widzów o rozmiarach produkcji węgla, naszego podstawowego bogactwa naturalnego.

Wystawa nawiązuje do miesiąca

Miejski Uniwersytet Społeczny

Wczoraj rozpoczął czwarty rok swej działalności Miejski Uniwersytet Społeczny. Nauka w MUS trwa trzy lata. Rok pierwszy prowadzony jest systemem wykładowym, rok

Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i pokazuje przy pomocy pięknych zdjęć życie chłopów radzieckich oraz owocną współpracę nauki z praktyczną uprawą roli.

Piękna panorama Warszawy, na której z jednej strony widnieją zgliszczona i ruiny spalonego miasta — z drugiej: nowe budowlę, budzi w zwiedzających entuzjazm i postanowienie wzięcia czynnego udziału w dziele odbudowy.

Nie sposób w ramach krótkiego artykułu wyczerpać duże bogactwo eksponatów wystawionych na R. W. G. Przytoczyliśmy tutaj tylko najbardziej charakterystyczne. Obok w/w instytucji w wystawie piotrkowskiej biorą udział: Min. Lasów, Rolnictwa, Państw. Gosp. Rolne, Polskie Zakł. Zbożowe, Centr. Mięsa, PMT, Centr. Biuro wsi, C. Kraj. Surowców Włók., C. Spółdz. Ogrodn., Centr. Rybna, różne spółdz. lokalne, szkoły piotrkowskie itd.

Organizatorom wystawy należy się pełne uznanie za efektowne i dydaktyczne opracowanie całości. R. W. G. zabawi dłużej w naszym województwie i odwiedzi także inne miasta. (OL.)

drugi systemem wykładowo-dyskusyjnym, rok trzeci — systemem prac seminaryjnych.

Na pierwszy rok MUS zapisywać się mogą kandydaci, którzy ukończyli 18 rok życia i mają wykształcenie w zakresie szkoły podstawowej. Na rok drugi i trzeci — słuchacze MUS, innych uniwersytetów powszechnych, lub kandydaci z wykształceniem gimnazjalnym.

Przewidziane są następujące cykle wykładów: 1. Człowiek a przyroda, 2. Człowiek w walce o byt, 3. Człowiek w walce o ideały i 4. Człowiek uspołeczniony (z uwzględnieniem zagadnień związanych z Łodzią i jej rozwojem).

Wykłady prowadzone będą przy ul. Gdańskiej 90 i w ośrodkach oświatowych MUS przy ulicach: Rudzka 56, Przyszkole 42, Mazowiecka 43, 1 Ma ja 87, Staszica 1/3 i Rzgowska 30.

Zapisy przyjmowane są do 21 bm. przy ul. Gdańskiej 90 w lokalu MUS.

Bela Dawidowicz koncertuje w Łodzi

28 bm. o godz. 19.30 odbędzie się w Filharmonii Łódzkiej koncert z udziałem Beli Dawidowicz, Orkiestra pod dyrykcją Zdzisława Górzyskiego.

200 biletów dyr. Filharmonii oddała do rozsprzedania Zarządowi Grodukiemu TPRP dla swoich członków.

Po prostu

Lekka przesada

Hasła są na ogół rzeczą piękną i pożyteczną. Znamy ich różne rodzaje. Są hasła bojowe i apatyczne, krótkie i długie, układane z głową i bez głowy.

Wiele jest również hasel i hasetek pobudzających krew do szybszego biegu w rodzaju: „Pijcie skrzyp” lub „Kaźda dama płaci sama”.

Wracając jednak do rzeczy po tym krótkim, aczkolwiek pełnym głębokich myśli wstępie, trzeba stwierdzić, że nie wszyscy układający hasła umia zachować odpowiedni umiar. Jako przykład może posłużyć nowo otwarta gospoda PSS przy ul. Kilińskiego 78. Na jednej ze ścian tego milego skąd inąd lokalu można zauważyć taki malowniczy napis: „Spółdzielczość, to zbrojne ramie demokracji”.

Wszyscy żywimy zrozumieliśmy szacunek dla ruchu spółdzielczego doceniamy jego znaczenie. Wiemy przecież, że pomaga, że buduje, że umacnia, ale żeby zbrojne ramie... to chyba lekka przesada. (zk)

Przebudowa Bałut



Foto „Dz. Ł.”

Osiadłe ZOR na Bałutach będzie skanalizowane. Zdjęcie przedstawia przygotowania do robót kanalizacyjnych-wodociągowych.



Foto „Dz. Ł.”

Poszerzoną ul. Stodolnianą będzie przebiegać nowa linia tramwajowa na którą zostaną skderowane tramwaje podmiejskie przybywające do Łodzi z Póinocy. Nasłapi to za rok. Już dziś zaś praca wre nad regulacją przepływającej pod ul. Stodolnianą rzeki Łódki.

Łódzki Teatr Żydowski

„Wzywa was Tajmyr“

Na inaugurację nowego sezonu w Łódzkim Teatrze Żydowskim wybrała jego kierowniczka, Ida Kamińska, trzyaktową komedię K. Isajewa i A. Halcica „Wzywa was Tajmyr”. Sztuka z punktu widzenia ideologicznego opatrzona przez krytykę radziecką licznymi zastrzeżeniami, odznacza się natomiast niewątpliwym nerwem scenicznym i sporą dozą bezpośredniego humoru, noszącego charakter i słowny i sytuacyjny. Ida Kamińska jako tłumaczka i reżyserka nie uрониła nic z tych literackich i scenicznych walorów sztuki. Sledziłem przedstawienie z tekstem polskim w ręku i miałem możliwość przekonać się, w jak artystycznie finezyjny sposób umiała znakomita reżyserka wykorzystać każdą postać sztuki i każdą sytuację sceniczną, zachowując jednak zasadniczą wierność wobec tekstu.

Jedną z tajemnic inscenizacyjnych Idy Kamińskiej, tajemnic, którą dzieli po części z dekoratorem Edwardem Grajewskim, jest pominięcie w tak szczerze przestrzennej scenicznej nieznacznie tylko powiększonej w głąb, tak wielkiej ilości osób, występujących w tej sztuce i poruszających się na scenie, mimo jej szczupłości, zupełnie swobodnie.

Gra aktorów była wyrównana, zwłaszcza w scenach zespołowych, i niezwykle wycieniowana w występach indywidualnych. W nich na pierwszym planie postawił należy Ch Buzgana, wykonawcę roli Diużkowa. Z ról kobiecych na pierwszym planie wymienić należy niewątpliwie udaną i wyrazistą postać sprzątaczkę, odtworzoną przez R. Szylar i postać Jellawety Kripicznikowej, paradnie zagraną przez

N. Karen. Bardzo udana była także postać Luby Popowej grana przez L. Stolarską.

Zespół aktorski Łódzkiego Teatru Żydowskiego powiększył się o kilku nowych artystów, z których Ch. Buzgan wydaje się nabytkiem najcenniejszym.

Marian Piechal

Na V Koncert Symfoniczny Państw. Filharmonii w Łodzi poznaliśmy interesującego kompozytora, dyrygenta i wybitnego organizatora współczesnego życia muzycznego w Meksyku, BLAS GALINDO. I tę znajomość zawdzięczamy IV Między narodowemu Konkursowi im. F. Chopina, w którym Blas Galindo uczestniczył w charakterze członka jury.

Ponieważ na program koncertu złożyły się, prócz utworów samego Blas Galindo: „Notturmo” i „Sones Mariachi”, także kompozycje dwóch innych jeszcze przedstawicieli współczesnej muzyki meksykańskiej: „Sin fonietta” Jose. P. Moncayo i „Cuauhnahuac”. Silvestra Revueltas, dala nam to możność bliższego zapoznania się z tą muzyką, dotychczas nie tylko u nas, ale i w całej Europie prawie jeszcze nie znaną.

Współczesny Meksyk, o ludności przedstawiającej interesującą mieszaninę ras, szczepów i narodów, pózo dochodzi do uczestnictwa w sztuce. Zafrapowała nas goszcząca niedawno w Polsce wystawa współczesnej grafiki meksykańskiej, o obliczu tak wyraźnie narodowym, realistycznym w stylu i nacechowana bardzo humanistycznym podejściem do

Z Filharmonii

Blas Galindo

Koncert muzyki meksykańskiej

przedmiotu. Podobne rysy nosi i współczesna muzyka meksykańska, korzeniami mocno tkwiąca w ludowości, żywa i bardzo bezpośrednia. Należy tylko uprzytomnić sobie, co pod tą ludowością rozumieć należy. Pod względem etnicznym ludność Meksyku składa się w przeważającej większości z Metysów, czyli przedstawicieli zmieszania czerwono-skórej rasy amerykańskiej z europejską; następnie — z autochtonów, potomków dawnych szczepów Nahuatl, Azteków i innych, — Mulałów, czyli mieszanin rasy białej i czarnej, — pewnego odsetka Murzynów, oraz — niewielkiej ilości białych, przeważnie hiszpańskich Kreolów (około 10 proc. całej ludności). W muzyce którą słyszeliśmy, dochodzi do głosu głównie element metyski, pobrzmiewa w niej wyraźnie nuta hiszpańsko-ludowa, zarówno w rytmie jak i melodii, przy zabarwieniu amerykańsko-jazzowym. Najbardziej bezpośrednim wyrazem tej muzyki były „Sones Mariachi” (wym.

„mariachi”) samego Blas Galindo. „Sones Mariachi” — po polsku „dźwięki kapeli wiejskiej”, swą melodyjnością i żywiołowością rytmiki najzrozumialej przemówiły do naszych słuchaczy, bardzo się podobają i musiały być w całości bisowane.

Utworem oryginalnej inwencji Blas Galindo jest jego „Notturmo” — nocna serenada, o szerokiej, pociągającej swą świeżością frazie melodyjnej pierwszego, powolnego tematu, i żywo pulsującą rytmiką w temacie kontrastowym, z dosadną nieco, choć nie pozbawioną oryginalności kolorystyką orkiestrową.

W ogóle wszystkie usłyszone przez nas kompozycje nacechowane są silną kontrastowością melodyki, rytmu, a nade wszystko — brzmienia. Jest w tym wszystkim dużo jeszcze prymitywizmu, ale muzyka ta dyszy życiem, świeżością i zdrowiem, ma w sobie dużo szczerzej ludowości, przy ambicjach do opanowania formy i środków nowoczesnego wyrazu muzycznego.

Wyraźnie pod tym względem tłumaczy się „La Sinfonietta” Jose Pablo Moncayo. Trudniejszym do zrozumienia i odczucia jest utwór „Cuauhnahuac” — przedwcześnie zmarłego, utalentowanego kompozytora Silvestra Revueltas (1899—1940). Egzotycznie dla nas brzmiący tytuł tego utworu jest dawną, aztecką nazwą miasta Cuernavaca, obecnej stolicy meksykańskiego stanu Morelos. Wyjątkowa piękność tego miasta natychmiast miała kompozytora do napisania tego utworu, który nie jest podobno ani opisowym, ani programowym, lecz impresją muzyczną, która jednak w naszym odczuwaniu tłumaczy się mniej przekonująco.

Orkiestra Filharmonii z pochwale godną sprawnością opanowała zgrubsza w ciągu nielicznych stosunkowo prób niezwykłe zadanie, utrudnione jeszcze niemożnością bezpośredniego porozumienia się z dyrygentem, władającym tylko językiem hiszpańskim. Ale czuło się, że i ja, podobnie jak publiczność, zainteresowała ta muzyka, pozornie odległa, ale przecież dająca się odczuć i zrozumieć.

Objaśnienia rzeczowe, dołączone do programów, są stekiem czarujących nonsensów.

St. Woyna-Gwiaździński

SPORTOWCY RADZIECCY biją rekordy światowe

Pierwszy występ sportowców radzieckich na arenie międzynarodowej miał miejsce w 1923 r. Radziecka drużyna piłkarska spotkała się wówczas z robotniczymi drużynami Szwecji, Finlandii i Niemiec, nie przegrywając żadnego z tych spotkań.

Następnie w latach 1924 — 1927 sportowcy radzieccy mieli już na swoim koncie 18 wyjazdów za granicę.

Z najlepszych wyników, uzyskanych za granicą przed wojną, należy przytoczyć zwycięstwa w roku 1934 i 1935 nad zawodowymi piłkarskimi klubami Francji i zwycięstwo w ogólnej punktacji na międzynarodowych mistrzostwach robotniczych w Antwerpii w roku 1937; zwycięstwo ciężkoatletów we Francji i Belgii, oraz szereg kolejnych zwycięstw radzieckich biegaczy w dorocznych biegach na przelaj w Paryżu (puchar gazety „Humanité”).

Oprócz bezpośrednich spotkań ze sportowcami zagranicznymi, w niektórych działach sportu od dawna już mistrzostwa radzieccy rywalizowali z zagranicą. Można tu przytoczyć wyniki zawodników tzw. sportów wymiarowych, tj. takich w których wynik mógł być ściśle zmierzony centymetrem, sekundą, gramem lub punktem. Warunki te mieli pływacy, lekkoatleci, łyżwiarze, strzelcy i ciężkoatleci (ciężarowcy). Ci ostatni dzięki atlecie Szatowi zdobyli pierwszy rekord światowy w roku 1934.

W roku 1939 atleci Z.S.R.R. posiadali już 21 rekordów światowych. Licznie występowały sportowcy radzieccy na arenie europejskiej i światowej dopiero po zakończeniu ostatniej wojny. Początek zrobili moskiewscy „Dynamowcy”, którzy w listopadzie 1945 r. odwiedzili ojczyznę piłki nożnej — Anglię. Rozegrali oni 4 spotkania z czego 2 wygrali i 2 zremisowali. W ślad za „Dynamowcami” ruszyły drużyny piłkarskie „Spartak”, „C.D.K.”, „Torpedo” i inne, które w roku 1946 grały w Jugosławii, Polsce, Bułgarii, Alba-

ni, Rumunii, Finlandii i Szwecji odnosząc wszędzie wspaniałe sukcesy. Ogólny stosunek bramek w tych spotkaniach 111:43 na korzyść piłkarzy radzieckich — mówi sam za siebie.

Lekkoatleci Z.S.R.R. wystąpili po raz pierwszy latem 1946 roku w Oslo na mistrzostwach Europy, zdobywając 6 mistrzostw Europy, 14 wicemistrzostw i 2 trzecie miejsca.

Rok 1946 był rokiem triumfu sportu radzieckiego na arenie międzynarodowej. łyżwiarze rozegrali 14 spotkań międzynarodowych, wygrywając 11 i przegrywając 3. Na zawodach tych światowa zawodniczka radziecka Karelin ustanowiła 2 nowe rekordy światowe. Wyjazd radzieckich koszykarek i koszykarzy do Francji dał w wyniku 14 zwycięstw na 14 spotkań. Na atletycznych mistrzostwach świata w Paryżu fenomenalny „ciężarowiec” radziecki G. Nowak ustanowił 3 nowe rekordy świata oraz zdobył mistrzostwo świata w wadze półciężkiej. W słowiańskim turnieju bokserskim w Pradze Związek Radziecki zajął bezkonkurencyjnie pierwsze miejsce. Mistrz w wadze ciężkiej Karolew znokautował wszystkich swoich sześciu przeciwników.

Rok 1947 — to nowa seria wspaniałych sukcesów sportu radzieckiego. Już wiosną w dorocznym biegu na przelaj pisma „Humanité” w Paryżu, biegacze radzieccy odnoszą bezapelacyjnie zwycięstwo, zajmując w biegu kobiecym siedem pierwszych miejsc, a w biegu męskim dwa pierwsze miejsca. Tymi wynikami biegacze radzieccy zdobyli żeńskie i męskie zwycięstwo drużynowe. W kwietniu zapasnicy zdobywają wicemistrzostwo Europy, ustępując miejsca Szwecji, która jest 13-krotnym mistrzem Europy.

W maju w mistrzostwach Europy w koszykówce drużyna Z.S.R.R. uzyskała nowy tytuł mistrza Europy. W lipcu drużyna Z.S.R.R. zdobyła tytuł mistrza Europy w ciężkoatletyce.

Jesień przyniosła sukcesy szachistów, którzy pokonali W. Brytanię w stosunku 15:5. Nie mniejsze sukcesy odnosili piłkarze i bokserzy „Torpedo”, którzy w swym tournée po Węgrzech, walcząc z najlepszymi zespołami, nie przegrali żadnego spotkania. „Dynamo” z Moskwy pokonało w Sztokholmie i Geeteborgu najlepsze zespoły Szwecji. Wreszcie piłkarze „C.D.K.” wygrali w Pradze ze Spartą.

Bokserów radzieckich poznaliśmy na ringach Warszawy, Katowic, i Gdańska. Zaimponowali nam i nauczyli nas bardzo wiele.

Lata 1948 i 1949 są dalszym okresem zdobywania sukcesów na arenie międzynarodowej. Do najlepszych wyników, osiągniętych w tym

czasie zaliczyć należy: rzut dyskiem zawodniczki Dumbadze 53,25 m, skoki Czudiny 165 wżwż i 578 w dal, pchnięcie kulą Sewriukowej — 14,89 m, skok w dal Kuzniecowa 750, Ozolina o tyczce 430, wynik w dziesięcioboju Lippa, który wynosi 7780 punktów, rzut oszczepem Smirniczek 53,41 m.

W Kongsbergu (Norwegia) na mistrzostwach łyżwiarstwa zawodniczk radzieckie zdobyły 6 złotych medali, 4 srebrne i 2 brązowe.

Mecz tenisowy Z.S.R.R. — Węgry zakończył się wynikiem 4:2 dla Z.S.R.R.

W Budapeszcie na Akademickich Mistrzostwach Świata 48 pierwszych

Wypełniamy już kupon konkursowy

W dniu dzisiejszym zamieszczamy główny kupon naszego konkursu sportowego. Po czytelnym wypełnieniu, kupon ten należy przesłać do dnia 29 października włącznie do Redakcji „Dziennika

Łódzkiego”, mieszcząc się w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 96. Do kuponu głównego, jak już kilka-krotnie zaznaczaliśmy, trzeba dołączyć kuponiki pomocnicze, w kolejności od Nr 1 do Nr 15.

Gdy w niedzielę wieczorem zaczęły na pływacką do redakcji meldunki z boisk, na których odbywały się zawody piłkarskie o mistrzostwo Ligi, wydawało się nam, że wypełnienie poszczególnych rubryk, przedstawiających ostateczny układ tabel ligowych, nie będzie już sprawą czytelnikom dużego kłopotu. Niestety, ostatnia tabelka wskazuje, iż wiele klubów posiada wszelkie ku temu dane, aby uplasować się na lepszych miejscach.

Ważny dla przykładu chociażby trzy drużyny: ZSK, Warszawska Polonia i Cracovia. Wszystkie one mają po 27 zdobytych punktów i ostatnia niedziela rozgrywek niewątpliwie obfitować będzie w liczne niespodzianki, a to może zmienić zasadniczo cały dotychczasowy układ sił. Będzie to dla czytelników drużyny nie są marnowane. Tu decydując może jedynie stosunek bramek. Nie jest pewne, czy ZKS znajdujący się w tej chwili na 6 pozycji potrafi się na niej utrzymać. A mecz z Polonią nie będzie łatwy; zwłaszcza, że warszawianie już dziś polują na wicemistrzowski tytuł Polski.

Całkowicie wyjątkiem się natomiast sytuacja na dzień tabelki. Tu i magleza reka nie wyciągnie ani Poloni bytostskiej, ani Lechii na korzystniejsze miejsce.

Kwestia odgadnięcia wyników między państwowych spotkań piłkarskich z Czechosłowacją nie da się ułatwić żadnymi teoretycznymi obliczeniami. Należy o- prześ się wyłącznie na własnej intuicji.

Realizacja uchwały Biura Politycznego KC PZPR naczelnym zadaniem nowych władz Polskiego Zw. Bokserskiego

W Warszawie obradowało walne zebranie Polskiego Związku Bokserskiego, przy udziale delegatów wszystkich okręgów oraz przedstawicieli GUKF — plk. Czarnika i przedstawicieli Związkowej Rady Kultury Fizycznej i Sportu CRZZ — Boskiego.

Do prezydium powołano m. in. mistrza Europy Kasperczaka i najstarszego reprezentanta Polski Szymura.

Na wstępie obrad zebrani powzięli następującą rezolucję:

„Walne zebranie PZB wita z uznaniem uchwałę Biura Politycznego KC PZPR, w sprawie kultury fizycznej i sportu. Uchwała ta będzie naszym orężem w walce o podniesienie sprawności fizycznej, stanu zdrowia Narodu Polskiego i przysposobienia sportowców polskich do wydatnej pracy i obrony Ludowej Ojczyzny. Walne zebranie poleca odbyć wojewódzkie zebranie działaczy bokserskich, dla omówienia sposobów realizacji uchwał Biura Politycznego KC PZPR. Walne ze-

branie poleca nowow wybranemu zarządowi PZB w przyszłej pracy realizować uchwałę Biura Politycznego KC PZPR, dla stworzenia warunków, umożliwiających na masową masę udziału młodzieży robotniczej i chłopieckiej, osiągnięcie możliwie najlepszych wyników zarówno indywidualnych, jak i zespołowych, w sporcie bokserskim.”

Następnie prezes Jędrzejewski omówił braki i niedociągnięcia w pracy ustępującego zarządu, oraz nakreślił ogólne wytyczne na przyszłość.

Mówca podkreślił konieczność wzorowania się na osiągnięciach i metodach pracy sportowców radzieckich.

Delegat GUKF plk. Czarnik zapowiedział wprowadzenie w najbliższym czasie świat kultury fizycznej i Spartakiad, w których brać będą udział wszystkie jednostki sportowe, od kół sportowych przy zakładach pracy począwszy.

W sprawach zmian statutowych i regulaminu sportowego zabrał głos wiceprezes kpt. Dęmpart, który podkreślił, że PZB, jako pierwszy związek sportowy, wprowadza zmiany statutowe i regulaminowe, w myśl nowych zadań i warunków rozwoju kultury fizycznej i sportu w Polsce Ludowej.

Utworzony będzie nowy wydział organizacyjny i planowania. Nowym zagadnieniem będzie również konieczność czuwania nad linią ideologiczną działaczy i zawodników, która powierzono Wydziałowi Wyszukolowemu.

O puchar ZSRR w piłce nożnej

W Moskwie odbyły się dalsze eliminacyjne spotkania piłkarskie o puchar ZSRR, które przyniosły następujące wyniki:

Tegoroczny mistrz Związku Radzieckiego — moskiewskie „Dynamo” pokonało „Dynamo” (Stalingrad) 3:0, „Spartak” (Chersoń) zwyciężył Leningradzką Dom Oficerów 1:0, drużyna CDKA wygrała po dogrywce z „Lokomotivem” (Charków), a mecz „Zenit” (Leningrad) — „Torpedo” (Stalingrad) zakończył się, mimo dogrywek, bezbramkowo i będzie powtórzony.

KUPON GŁÓWNY KONKURSU SPORTOWEGO

Przewiduję następującą kolejność drużyn piłkarskich w tabelce I Ligi:

NAZWY DRUŻYN:

- | | |
|------------|-------------|
| 1. | 7. |
| 2. | 8. |
| 3. | 9. |
| 4. | 10. |
| 5. | 11. |
| 6. | 12. |

PRZEWIDUJĘ WYNIKI SPOTKAŃ MIĘDZYPANSTWOWYCH

Czechosłowacja—Polska w Witkowicach

Polska—Czechosłowacja — w Poznaniu

Nazwisko i imię

Adres

UWAGA! Do każdego kuponu głównego należy załączyć 15 kuponików pomocniczych.

Dzisiaj zamieszczamy główny kupon naszego konkursu sportowego. Po wypełnieniu należy go przesłać do Redakcji „Dziennika Łódzkiego”, Łódź, ul. Piotrkowska Nr 96.

Termin nadsyłania kuponów upływa w dniu 29 bm.

Do głównych, wypełnionych czytelników kuponów należy dołączyć 15 kuponików pomocniczych.

Stawczyk wyrównał rekord Polski

W ramach lekkoatletycznych zawodów korespondencyjnych, Stawczyk (Stadium WF Poznań) w biegu na 100 m wyrównał rekord Polski, uzyskując czas 10,6 sek. Jarzyński w rzucie oszczepem osiągnął 33,82 m, a Leszczyńska w skoku w dal — 4,95 m. Pozostałe wyniki słabe.

WITOLD I MIECZYSLAW

byli współwłaścicielami „Wileńska S.ka Fryzjerów Damskich” pracując obecnie ANDRZEJA STRUGA 2 tel. 142-93. (k 008)

Guy de Maupassant

(99)

„KOCHANIECZEK”

(„BEL-AMI”)

Przekład Anieli Mikuckiej

Jej córka Zuzanna, cała na różowo, przypominała obraz Watteau, świeży i dopiero co odnowiony; a jej starsza siostra robiła przy niej wrażenie nauczycielki, której polecono towarzyszyć tej dziewczynce, pięknej jak cacko.

Przed drzwiami Rivala stał szereg powozów. Du Roy podał ramię pani Walter i weszli.

Zapasy były zorganizowane na dochód sierot z szóstego komisariatu Paryża, pod protektoratem wszystkich żon senatorów i posłów, którzy mieli stosunki z „Życiem Francji”.

Pani Walter przyrzekła, że przyjdzie ze swoimi córkami, odmawiając jednak zaszczytu protektorki, gdyż nie wspomagała swoim nazwiskiem żadnych imprez poza imprezami kleru; przyjęcie, organizowane przez dziennikarza, oznaczało sympatie republikańskie, co mogło wydać się stanowiskiem antykatolickim.

Od trzech tygodni czytano w gazetach wszystkich odcieni:

„Nasz znakomity kolega Jacek Rival powziął również wspaniały jak szlachetny pomysł zorganizowania na dochód sierot szóstego komisariatu Paryża wielkich zapasów w swojej ślicznej sali fechtunkowej, przylegającej do jego kawalerskiego mieszkania.

„Zaproszenia rozsyłane są przez panie Laloigne

Remontel, Rissolin, żony senatorów tego nazwiska, i przez panie: Laroche-Matehieu, Percerol, Firmin, żony znanych posłów. Przeprowadzona będzie zwykła zbiórka podczas antraktów w zapasach i suma na tej drodze uzyskana będzie natychmiast przelana do rąk mera szóstego komisariatu lub jego przedstawiciela.”

Była to olbrzymia reklama, którą zręczny dziennikarz wymyślił na swoją korzyść.

Jacek Rival przyjmował schodzących się gości u wejścia do mieszkania, gdzie ustawiony był bufet; wpływy z bufetu stanowić miały dochód z przyjęcia.

Po czym wskazywał uprzejmym ruchem małe schodki, po których szło się do piwnicy, gdzie umieszcili salę fechtunkową i sztrzelnicę, i mówił: — Na dół, moje panie, na dół. Zapasy odbędą się w apartamentach pod ziemią.

Wybiegli na przeciw żony swego dyrektora; potem, ściskając dłoń Du Roy powiedział: — Dzieńdobry, Kochanieczku.

Tamten zdziwił się: — Kto panu powiedział, że... — Tu obecna pani Walter, przerwał mu Rival, która uważa, że jest to bardzo miłe przezwisko.

Pani Walter zaczerwieniła się: — Tak, przyznaję, że gdybym знаła pana lepiej, postąpiłabym tak jak mała Laurynka, nazywałabym pana również Kochanieczkiem. To bardzo do pana pasuje.

Du Roy śmiał się: — Ależ bardzo panią proszę, niech mnie pani tak nazywa.

Spuściła oczy: — Nie. Nie jesteśmy z sobą dosyć blisko.

— Czy pozwoli mi pani żywić nadzieję, że stanęmy sobie bliżej?

— A więc, zobaczmy, powiedziała.

Cofnął się przed wejściem na wąskie schody, któ-

re oświetlały płomienie gazowe; a nagle przejście od światła dziennego do żółtej jasności miało w sobie coś ponurego. Przez tę kręconą drabinę, wchodził zapach suterenu, odór rozgrzanej wilgoci, stęchłych murów, wytartych na tę okazję i powiew białego, przypominający święte obrzędy oraz kobiece wonie, wody kolońskiej, werweny, irysu, fiołków.

Z dziury tej dobiegał wielki hałas głosów, szelest podnieconego tłumu.

Cała piwnica była oświetlona girlandą gazowych lamp i weneckich latarni, ukrytych w liściach, które osłaniały kamienne mury, pociągnięte saletą. Widać było tylko galezie. Sufit był przybrany wrzosami, podłoga usłana liśćmi i kwiatami.

Wszyscy uważali, że urządzenie to jest urocze i doskonale pomyślane. W głębi małej piwniczki, między dwoma rzędami krzeseł dla sędziów, wznosiła się estrada dla zawodników.

Ustawione w całej piwnicy ławeczki, szeregi, po dziesięć, po prawej i lewej stronie, mogły pomieścić prawie dwieście osób. Zaproszono czterysta.

Przed estradą ustawiono się już przed widzami dwóch młodzieńców w strojach zapasników, smukłych, z długimi rękami i nogami, z ładnie wciętą kibiścią, z wąsami zakręconymi do góry. Powtarzano sobie ich nazwiska, wskazywano zamachowców i amatorów, wszystkie znakomitości fechtunku. Koło nich rozmawiali panowie w tużurkach, młodzi i starzy, którzy wyglądali, jakby ich łączyły bliskie stosunki z zapasnikami w strojach bojowych. Chcieli aby ich również widziano, aby ich poznano i wymieniano ich nazwiska, byli to mistrzowie szpad po cywilnemu, eksperci w dziedzinie fechtunku.

(c.d.n.)

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY:

Komenda Miejska M. O. 268-00
Pogotowie wypadkowe PCK 104-44
Pogotow. Ratunkowe Ubezpieczalni 194-16
Pogotowie Ratunkowe PCK 117-11
Straż Pożarna 8
Miejski Ośrodek Informacji 159-15

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki:
Chadzińska (Piotrkowska 155), Głuchowski (Narutowicza 8), Kowalski (Rzgoska 147), Malczewski (Wielkopolskiego 21), Sanicka (Karłowicza 48), Stokłowski (Limanowskiego 80), Bartosz (Napiórkowskiego 41).

Teatru

TEATR PAŃSTW. im. ST. JARACZA: o godz. 19.15 „Maria Stuart”.
TEATR POWSZECHNY: o godz. 19.15 „KLUB KAWALERÓW”. Ostatnie dni.
TEATR „OSA” Traugutta 1, tel. 272-70 nieczynny.
TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTANIA” — o godz. 19.15 „Płaszcz i Tytuł”.
TEATR LALEK „PINOKIO” TPD — o godz. 9.30 „Czarodziejski kłosek”.
TEATR LALEK „ARLEKIN” — o godz. 17.15 „Vesela maskarada”.
CYRK Nr 1 (Plac Leonarda) pod dyr. DINDONA. Codziennie o godz. 19.30, w sobotę o godz. 16 i 19.30, w niedzielę o godz. 12, 16 i 19.30.

Kino

ADRIA — „Piętnastoletni kapitan” — ceny biletów po 50 i 25 zł. — godz. 16, 18, 20; dozow. od lat 12.
BALTYK — „Bitwa o Stalingrad”; godz. 17, 19, 21; dozow. od lat 14.
BAJKA — „Dni i noce” — godz. 18, 20; dozow. od lat 7.
GDYNIA — Program aktualności kraj. i zagr. Nr 45; godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.
HEL (dla młod.) „Piętnastoletni kapitan” — godz. 16.30, 18.30, 20.30.
MUZA — „Powrót do domu” godz. 18, 20, dozow. od lat 7.
POLONIA — „Bitwa o Stalingrad”; godz. 16.30, 18.30, 20.30; dozow. od lat 14.
PRZEDWIOSNIE — „Pan Nowak” godz. 16, 18, 20, dozow. od lat 14.
ROBOTNIK — „Złoty róg” — godzina 16.30, 18.30, 20.30, dozow. od lat 14.
ROMA — „Zakazane piosenki” — godz. 18, 20, dozow. od lat 12.
REKORD — „Postrach mór” dla młod. godz. 16; „Kwiat miłości”; godz. 18, 20; dozow. od lat 16.
STYLOWY — „Dusze czarne” dla młod. godz. 16; „Tragiczny posąg”; godz. 18, 20, dozow. od lat 18.
SWIT — „Świat się śmieje”; godz. 18, 20, dozow. od lat 10.
TECZA — „Spotkanie nad Łabą”; godz. 16.30, 18.30, 20.30; dozow. od lat 14.
TATRY — „Zwariowane łotnie”; godz. 16, 18, 20; dozow. od lat 7.
WŁOKNIARZ — „Spotkanie nad Łabą”; godz. 16, 18.30, 21, dozow. od lat 14.
WISLA — Kino nieczynne z powodu remontu.
WOLNOŚĆ — „Wiele doli” — godz. 15, 17.30, 20; dozow. od lat 14.
ZACHETA — „Harry Smith odkrywa Amerykę” — godz. 16.30, 18.30, 20.30; dozow. od lat 12.

DZIECIOM DO LAT 6 WSTĘP DO KINA WZBRONIONY.

Zebrania i odczyty

DZIS:
— W lokalu własnym (Piotrkowska 135), o godz. 19 odczyt inż. W. Włodarczyka, poświęcony zagadnieniu pogłębiania przyjaźni polsko-radzieckiej.
— W sal. Zakładu Filologii Klas. UL (Czule, Skłodowskiej 71), o godz. 19 — odczyt prof. dr. J. Wolskiego pt. „Ze studiów nad Starobonem”.
— W sal. UL (Narutowicza 68), o godz. 18 odczyt dr. B. Baranowskiego pt. „Problemy kolonialne w oświetleniu historii radzieckiej”.

Radio

WTOREK, 25 października
11.57 Sygn. czasu. 12.04 DZIEN. POL. 13.25 Progr. dnia. 13.30 Muz. obiad. 14.00 „Z życia Węgier”. 14.20 Pog. M. Jakubow skiej pt. „W łobku przyfabrycznym”. 14.30 Muzyka rozr. 14.55 Aud. PCK dla chorych. 15.10 Aud. dla szkół popoł. 15.30 „Sambó — mój czarny brat” — słuch. 15.50 Aud. SKRK. 15.55 Muz. rozr. 16.00 DZIEN. POPOOL. 16.20 Akt. Łódzkie. 16.25 Aud. L. K. 16.30 W ramach aud. „W pracowniach łódzkich uczonych, artystów i pisarzy” — rozmowa z prof. med. dr. W. Markertem. 16.40 Muz. operetkowa. 16.50 W aud. „Przedstawienie z PZPW Nr 3. 17.00 Muz. rozr. w wyk. Ork. Rozg. Pom. 17.45 „Z frontu Brygad „SP”. 18.00 Aud. „Z kraju i ze świata”. 18.15 Henryk Melcer — Sonata w wyk. St. Taurosa — skrzypce i J. Bogusza — fortep. 18.40 „Wszelchnia Radłowa” kurs I — wykład z cyklu: „Boswój społeczność stwa ludzkiego”. 19.00 Progr. 19.15 „W rytmie tanecznym”. 20.00 DZIEN. WILCZONY. w wyk. Muz. rozr. 21.00 Koncert symf. w wyk. Wielkiej Orkiestry Symf. PR p/d Carlo Zecchi z udz. Velly Vait — fortep. W przerwie: 21.40 „W wywo lonych Chinach” — wywiad z chińską działaczką młodzieżową Li Bo-Cziao. 21.53 Omów. progr. lok. na jutro. 21.55 D. c. koncertu symfonicznego. — 22.30 „Zelazny potok” — fragm. powieści Al. Serafinowicza. 22.50 Muz. rozr. 23.00 — OSTAT. WIAD. 23.10 Progr. na jutro. 23.15 „W rocznicę urodzin Jerzego Bi zeta”.

Radio dociera wszędzie

Wczoraj rozpoczął się tydzień SKRK

— Znajdujący się w niebezpieczeń stwie okręt wzywa pomocy przez radio, samolot unoszący się w powie trzu, jest ostrzegany przez radio. radio zastępuje mieszkańcom wsi wszelkie rozrywki kulturalne, dostęp ne tylko dla miasta, radio łączy mia sto z wsią, radio informuje i uczy — powiedział sekretarz Społecznego Ko mitetu Radiofonizacji Kraju w Łódz i — Stefan Jankowski, na otwar ciu Wystawy Radiowej.

Otwarcia wystawy dokonał wczora j wicewójewoda Kucner. Rozpoczę ła ona Tydzień SKRK, który trwać będzie do dn. 30 bm. Tydzień ten ma za zadanie propagandę radio fonii.

Wystawa, obrazująca dorobek ra diofoni i radiofonizacji okręgu łódz kiego podzielona jest na kilka działó w. W jednym z nich widzimy roz wój aparatu radiowego od począt ków jego powstania, aż do chwili obecnej.

Jednym z najciekawszych ekspozycji jest urządzenie nadawczo odbiorcze: centrala i 10 głośników — aparat, za pomocą którego porozu miewać się mogą — w większych

zakładach pracy np. fabrykach — po szczególne wydziały. Dalej oglądamy urządzenia radarowe, zastępujące oczy, oddające wielkie usługi przy posuwaniu się w terenie w czasie działań wojennych. Dalej w dziale „Radio w medycynie” widzimy urzą dzenia radio-medyczne, służące do badania przebiegu prądów mózgo wych i działalności mięśnia serco wego, lampę „Sollux” itp.

W dziale „Głos radioamatora”, który specjalnie zainteresować po winien młodzież, znajdujemy komplet narzędzi i aparaty pomiarowe, za pomocą których każdy może skonstruować sobie aparat radiowy. poczynając od najprostszyc, do bardziej skomplikowanych. Pomocą

służyć mogą również podręczniki, które znajdują się na wystawie.

Wreszcie wykresy, które obrazu ją osiągnięcia SKRK na terenie Łódz i i województwa. SKRK rozwija się szybko. Za dowód służyć może kilka cyfr. Ilość członków SKRK w okręgu łódzkim w 1945 r. wyno siła 385 osób, w rb. jest ich już 10 tysięcy. Ilość abonentów wynosiła w 1945 r. 152 osoby, obecnie wy nosi 6.215 osób. Zadaniem SKRK jest dotarcie z głośnikami radio wym do każdej, najbardziej odleg lej wsi, objęcie siecią radiofonii ca łej, bez wyjątku, Polski.

Interesująca ta wystawa czynna jest w lokalu świetlicy Ligi Kobiet przy ul. Struga 1 w godz. od 9 do 13 i od 15 do 17 codziennie aż do nie dzielii. (w)

Polski przemysł dziewiarski wykonał roczny plan produkcji

Zalogi fabryk podległych Central nemu Zarządowi Przemysłu Dzie wiarskiego w Łodzi osiągnęły w tych dniach wspaniały sukces pro dukcyjny, wykonując do dnia 15 b. m. roczny plan produkcji w 102 proc. licząc wg. wartości w cenach nie zmienionych z 1937 r.

Wykonanie planu rocznego w nie spełnia dziewięć i pół miesięcy było możliwe do osiągnięcia jedynie dzięki niezwykle wielkiemu wysiłkowi wszystkich zatrudnionych w tym przemyśle robotników, personelu technicznego jak i sprawnej pracy aparatu administracyjnego fabryk, zaopatrzenia materiałowego i technicznego, jak również instytucji kierowniczej.

Najważniejszym z tych czynników był wkład pracy robotników, a przede wszystkim uczestników zespoło wego i indywidualnego współzawo dnicstwa pracy. Ze współzawodnic twem pracy bowiem wiąże się proble m podniesienia wydajności pracy i jakości produkcji. Jak wykazują dane, w czasie 3 kwartałów br., wydajność pracy w całym przemyśle odzieżowym wzrosła o 9,6 proc. i po stępy na tym odcinku szły równole gle ze wzrostem rozwoju ruchu współ zawodnicstwa pracy. Ilość uczestni ków ruchu współzawodnicstwa pra cy w ciągu tego samego okresu wzrosła z 19,7 proc. ogółu zatrudnio nych do ok. 39 proc. czyli przeszło dwukrotnie.

Wpływ współzawodnicstwa na wydajność pracy uwidoczniła się jesz cze bardziej, jeżeli pod uwagę weźmiemy wyłącznie pracowników, zatrudnionych bezpośrednio przy pro dukcji. Tak obliczony stosunek wydajności pracy wykazuje jedynie na przestrzeni trzech ostatnich miesięcy wzrost o 14,6 proc.

W tygodniu bieżącym od dnia 26—29 bm. włącznie zapoznamy się w mięso, wędliny, słonina i smalec w następują cych ilościach:

Na bony tuszczowe z m-ca październi ka kat. PR—S:
na odcinek Nr 9 — 0,30 kg mięsa wieprzowego, 0,30 kg mięsa wołowego, na odcinek Nr 10 — 0,30 kg wędliny.
Ponadto we wszystkich sklepach spożywczych PSS otrzymamy po 0,25 kg słoniny lub smalec i w sklepach masar skich CZPMs. po 0,25 kg słoniny na kupującego.

Jednocześnie przypominamy, że na odcinek Nr 3 bonów tuszczowych kat. PR—R i PR—S możemy nabywać po 0,50 kg słoniny.

Nieposiadający bonów i kuponów mo ga zapożyczyć się w dniu wolnej sprzedaży w środę, tj. dn. 26 bm. w mię so po 0,50 kg na kupującego w sklepach spożywczych i CZPMs.

Mięso wędliny, słonina i smalec w bieżącym tygodniu

W tygodniu bieżącym od dnia 26—29 bm. włącznie zapoznamy się w mięso, wędliny, słonina i smalec w następują cych ilościach:

Na bony tuszczowe z m-ca październi ka kat. PR—S:
na odcinek Nr 9 — 0,30 kg mięsa wieprzowego, 0,30 kg mięsa wołowego, na odcinek Nr 10 — 0,30 kg wędliny.
Ponadto we wszystkich sklepach spożywczych PSS otrzymamy po 0,25 kg słoniny lub smalec i w sklepach masar skich CZPMs. po 0,25 kg słoniny na kupującego.

Jednocześnie przypominamy, że na odcinek Nr 3 bonów tuszczowych kat. PR—R i PR—S możemy nabywać po 0,50 kg słoniny.

Nieposiadający bonów i kuponów mo ga zapożyczyć się w dniu wolnej sprzedaży w środę, tj. dn. 26 bm. w mię so po 0,50 kg na kupującego w sklepach spożywczych i CZPMs.

Więcej szkół dla głuchoniemych

W dniach 23—26 bm. odbywają się co rocznie w Polsce Dnie Głuchoniemych.

Problem głuchoniemoty nie jest jeszcze dość doceniany i stąd istnieje koniecz ność stałego zaznajamiania w nim społe czeństwa. Jednym z naczelnycch proble mów jest potrzeba rozbudowy szkolnic twa dla głuchoniemych dzieci które mo ga po odpowiednim przeszkoleniu stać się pożytecznymi jednostkami społeczeń stwa. W przeciwieństwie do nich dziecko głu chonieme pozbawione szkoły, staje się dla społeczeństwa ciężarem.

W Polsce mamy 40 tysięcy głuchoniemych w czym 8 tys. dzieci. Dotąd istnie je w Polsce tylko 9 zakładów dla głucho niemych. Mieszcza one zaledwie 10 proc. tych dzieci. Ten stan rzeczy winien jak

najszybciej ulec radykalnej zmianie przez otwarcie znacznie większej, niż do tychczas, ilości szkół dla głuchoniemych.

Na terenie woj. łódzkiego istnieje je dna szkoła mieszcząca się w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 35. Kształci ona 180 dzieł z miasta i województwa. Szkole tej brak funduszy, brak odpowiedniego lokalu, brak nauczycieli specjalistów. Niewątpliwie przy czynnym zaintereso waniu najszerszego społeczeństwa braki te w szybkim tempie zostaną usunięte. Znajdujący się przy tej szkole internat nie może pomieścić wszystkich zgłasza jących się z prowincji. Wniosek stał pro sty — tam, gdzie istnieje szkoły a nie ma internatów — a tak jest zazwyczaj w miejscowościach prowincjonalnych — na leżałoby zorganizować opiekunów lub za stępcze rodziny. Tylko w tych warun kach rzęsa pochodzących ze wsi głucho niemych mogłaby korzystać z dobrodziej stwa szkoły. (zn)

Porządkowanie mogił żołnierzy radzieckich

Z okazji trwającego obecnie miesię ca Poglębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, pracownicy Starostwa Południowego w Łodzi, przy udziale terenowych kół Ligi Kobiet i TTPR uporzędkowali groby poległych w Łodzi żołnierzy radzieckich. (w)

Kto ofiarował album?

Zarząd Oddziału Grodzkiego T-wa Przyjaźni Polsko-Radz. prosi szkołę, która przysłała album dla dzieci III kl. w Stalingradzie o zgłoszenie się do Oddziału celem podania swe go dokładnego adresu.

Bezpłatny pokaz filmowy

Staraniem I Koła Terenowego To warzystwa Przyjaźni Żołnierza z o kazi Miesiąca Poglębiania Przyjaź ni Polsko - Radzieckiej wyświetla ny będzie w dniu 26.10 br. o godz. 17.30 w sal. Domu Żołnierza (ul. Da szyńskiego 34) film „Sąd Narodów”. Bilety wolnego wstępu na film o trzymać można w sekretariacie TPZ przy ul. Piotrkowskiej 97 oraz we wszystkich Kołach TPZ.

Łódzka poczta

wykonala plan oszczędnościowy

15 bm. Łódzka Dyrekcja Poczty i Tele grafów wykonała roczny plan oszczę dnościowy gotówkowy i bezgotówkowy. Plan gotówkowy wykonano w 145 proc. (23.500.000 zł), plan bezgotówkowy w 145 proc. (23.800.000 zł).

Plan ten miał być wykonany do 31.12. rb. Pracownicy zobowiązali się wykonać go do 30.10 rb., a dzięki współzawo dnic twu pracy osiągnięto termin jeszcze wcześniej. (w)

Ofiary

Szkola Podstawowa Nr 40 wpłaci ła za pośrednictwem Redakcji „Dzie nika Łódzkiego” na odbudowę War szawy zł 4.868.—

Z ukosa

On wie lepiej

Wszyscy znamy takich, któ rym nie obce nie jest, bo o wszyst kim są dokładnie i najlepiej po informowani.

Prym wśród tych wszechwie dzących trzyma chyba jednak Kokosiński.

Kokosiński wie doskonale z ja kich części składa się każda naj precyzyjniejsza maszyna, świet nie orientuje się w zagadnieniach w sekcji gruczołowej, wie ile jaj dziennie spożywa powiat olkuski, ma najdokładniejsze wiadomości o planach finansowych Boliwii, może z góry określić ilu abonen tów będzie miała w ciągu sześciu lat Wypożyczalnia Książek „Czy telnika”, zna dokładnie liczbę w grossach guzików, które produ kuje Czechosłowacja, z uśmie chem a nie omylnie podaje pro cent laseczników Kocha zabija nych przez streptomycynę, mó wi z pobłażliwą wyższością o ros maitych rodzajach polityry i cen tralnego ogrzewania, ciastek na margarynie i chlorofilu w roślinach, kłosowych sukien, wyro bów ceramicznych itd.

Kokosiński wszystko widział, o wszystkim czytał, wszystko stu diował i na wszystkim się zna. Gdy mu ktoś fachowy próbuje nieśmiało zaprzeczyć lub jego zdanie sprostować, Kokosiński miazdzy go spojrzeniem:

— Już lepiej daj pan spokój! Ja wiem lepiej.

Pewnego dnia w instytucji, na której czele stał Kokosiński, wy kryto nadużycia. Wezwano go na przesłuchanie.

— Ależ ja nic o tym nie wiem! — bronił się zgnębiony.

Nareszcie Kokosiński czegoś nie wie. A szkoda, bo właśnie sprawami najbliższymi i jemu powierzonymi powinien się być interesować najbardziej.

(ERS)

Zakończenie klasyfikacji gruntów

Oddział Rolnictwa przy Starost wie Południowym w Łodzi zakończył dn. 22 bm. klasyfikację gruntów. Klasyfikacji tej podlegały wszystkie gospodarstwa rolne z terenu staro stwa i gospodarstwa rolne z tere nu Wielkiej Łodzi.

Klasyfikacja ma za zadanie re jo nizację upraw i dokonanie sprawi dliwego wymiaru podatku grunto wego. (w)

Mięso przez cały tydzień

Zgodnie z poleceniem Minister stwa Handlu Wewnętrznego Wy dział Handlu Zarządu Miejskiego wprowadza z dniem 31 paździer nika br. 6-dniowy handel mięsem i jego przetworami. (zk)

Człowiek zmienia przyrodę (II)

Żuławy nad Nerem

W opęgańszym sprawozdaniu z na rad gospodarczych w Puczniewie omówiliśmy perspektywy rozwo jo we zaniedbanej doliny Neru w opar ciu o uprawę konopi. Plantacje konopi, aczkolwiek stanowią będą ważną pozycję w zagospodarowaniu regionu łódzkiego, są tylko wycin kiem.

Żyłodajne wody Neru zmieniają pustynne plachy w bujne łąki. Już od przeszło 50 lat chłopci miejscowi na własną rękę usiłują wykorzystać bogactwo mineralne wód Neru. W okresie międzywojennym organizo wali miejscowe spółki wodne, które wspólnym wysiłkiem mogły łatwiej sprostać zadaniu. W ten sposób wy darto „pustyni” około 1800 ha. Zbio ry siana na tych sztucznych łąkach wielokrotnie przewyższają pod wzglę dem ilości i jakości plony łąk natu ralnych. Podczas gdy łąki zwykłe wydają 15—40; przeciętnie 21 q z ha siana o zawartości 1—2 q białka, to użyźniane przeciętnie 100 q (w spo radycznych wypadkach nawet 200 q!) o zawartości do 25 q surowego biał ka. Te rekordowe zbiory zawdzięcza się wielkiej ilości masy trawiastej przy każdorazowym pokosie, jak rów nież możliwości zbioru 5—6 poko sów rocznie. Na łąkach naturalnych możliwe są przeciętnie dwa pokosy.

W dolinie Neru istnieją możliwo ści uzyskania około 10.000 ha łąk sztucznych. Dotychczas wykorzystano ok. 1.800 ha. W całej Polsce ma my takich łąk 5000 ha, z czego naj większy kompleks okala Wrocław i inne miasta Dolnego Śląska. Rów

nież wokół miast warmińskich ście ki przemysłowe i miejskie wyko rzystane są w podobny sposób. W Polsce centralnej miasto Leszno u trzymało gospodarczo wykorzystać o ciążliwe ścieki.

W skali europejskiej tylko okręg Berlina i Szwajcaria przewyższają nasze zdobycze w tym zakresie. Po kompletnym uruchomieniu systemu irygacyjnego w dolinie Neru zdo będziemy pierwsze miejsce na świe cie.

10.000 HA ŁĄK

Cyfra ta będzie dla nas łódzian posiadać treść żywotną. Zbiory sia na pozwolą na podniesienie stanu pogłowia bydła do ponad 10.000 sztuk. Znikną więc bolączki zaopa trzenia miasta w mleko i jego przet wo ry. Region łódzki z obszaru de ficytowego pod względem tłuszczo wym stanie się co najmniej samo wystarczalnym.

Uprawa konopi bynajmniej nie jest konkurencyjną dla trawy. Ko nopie bowiem wykorzystują wody głębsze, trawa natomiast płytkie. Dalej — konopie są doskonałym przedplonem dla trawy, gdyż ideal nie czyszcza pola z wszelkiego ro dzaju chwastów, które należą do najpoważniejszych szkodników łąko wych. Blerze się również pod uwagę sadzenie wzdłuż rzeki kanałów i ro wów drzew miękkich, szczególnie topoli, które dostarczać będą dużej ilości masy papierowej. Pozwoli to zaoszczędzić poważne sumy, jakie obecnie wychodzą zagranicę za im port celulozy, jak również zasili

nasz potencjał gospodarczy na od cinku drewna.

ŁĄKI NA CZOŁOWYM PLANIE

Zaznaczyć należy, że akcja inten syfikacji gospodarki łąkowej znaj duje się na czołowym miejscu w ramach Planu Rozbudowy. Tylko za bezpieczenie wystarczającej ilości paszy pozwoli podnieść stan pogło wia do takiej wysokości, która nie tylko pokryje zapotrzebowanie we wnętrzne lecz również odda znaczne nadwyżki dla eksportu.

W chwili obecnej posiadamy 5.740.000 sztuk bydła, 2.288.000 koni, 2.200.000 owiec i kóz. Obszar łąk wynosi około 4 mil. ha. Zbiory siana przy obecnym stanie pogłowia dają nadwyżkę 73.000 t. Jednakże plan 6-letni przewiduje zwiększenie ilości bydła do 10 mil. sztuk, koni 2.686.900, kóz i owiec ok. 4 mil. W związku z tak poważnym wzrostem pogłowia staniemy wobec niedoboru blisko 1 miliona t. siana.

Zaktywizowanie gospodarki łąko wej wybija się więc na plan pierw szy, jeśli akcja H ma stanąć na re alnych podstawach. Już w roku b. rozpoczęto tzw. „pełną uprawę” łąk polegającą na przeoraniu, nawoże niu i obsianiu pola nasieniem szla chetnym. Szersze zastosowanie znaj duje system intensywnego nawoże nia.

Koszt intensywnego zagospodaro wania 1 ha łąki wynosi ok. 35 tys. zł. Tymczasem nawożenie wodą rzeki Neru kosztuje ok. 10 tys. zł.

(TOL)

Państwowe Zakłady Przemysłu Wełnianego
Nr 35
w ŁODZI — ul. NOWOTKI Nr 83/85

ZATRUDNIĄ natychmiast:

- 1 DYSPOZYTORA
- 1 INSPEKTORA KONTROLI TECHNICZNEJ
- 1 MANIPULANTA PRZEDZALNICZEGO
- 2 TECHNIKÓW WEŁKIENNICZYCH.

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny Zakładu.

ZNANA PRACOWNIA KRAWIECKA — Damsko-Męska
S. GINGLAS — ŁÓDŹ, NARUTOWICZA 37

przyjmuje zamówienia. Ceny ściśle wg. zatwierdzonego cennika. Specjalność — PELISY. (k 526)

URZĄD WOJEWÓDZKI ŁÓDZKI —
DZIAŁ ROLNICTWA I REFORM ROLNYCH
zatrudni

3 wykwalifikowanych samodzielnych księgowych

(pożądana znajomość rachunkowości rolnej)
Wynagrodzenie ryczałtowe w/g umowy zależnie od kwalifikacji. Czasokres pracy ściśle określony.
Bliższych informacji udziela Oddział Rachunkowości Funduszu Ziemi ul. Traugutta 14, I p. pokój 23. (k 1536)

STREPTOMYCYNĘ, penicylinę, nylon na bieliznę, biały koc wełniany sprzedam. Piotrkowska 73, m. 41. (k 1499)

MĘSKI płaszcz letni prochowiec (Berry-Berry) kupię. Południowa nr 42/11a, godz. 17-22. (k 1497)

NAUKA

KROJU nowoczesnego, modelowania, szycia ubrań damskich, dziecięcych, bielizniarska, gorseciarstwa wyuczają Dwuletnie, Roczne, Półroczne Kursy IPR. Próchnika 25 (k 1329)

ŻENSKIE KURSY Kroju, Szycia, Modelowania IPR przyjmują zapisy 10-18. Zgierska 30a. (k 1216)

KURSY kroju szycia, modelowania damskiego dziecięcego przy Instytucie Przemysłowo-Rzemieślniczym. Zapisy: gen. Świerczewskiego 17 (Radwańska).

NOWOCZESNYM systemem kroju szycia, modelowania uczą — Południowa 20/60. (k 263)

ZAPISY na trzymiesięczny kurs kroju, modelowania, robót na drutach przyjmuje IPR, Piotrkowska 24-7, godziny 10-12, 16-18. (k 1579)

POSZUKIWANIE PRACY

PRZYJMUJE delegaturę fabryk państwowych na Górny Śląsk. Do dyspozycji biuro i telefon. Oferty „Czytelnik” Katowice pod „Aleksander”. (k 1422)

ZAOFIAROWANIE PRACY

POTRZEBNA wykwalifikowana siła biurowa ze znajomością księgowości oraz robotnik podwójny. Zgłoszenia: Spółdzielnia „Metalowiec”, ul. Jakuba 8. (10814 p)

POSZUKUJE pracownika do maszyn saneczkowej. Łowicz, Brodarna 9, Tel. 82. (k 1386)

FRYZJERKA damsko-męska potrzebna od zaraz. Kowary, Wielka 18, pow. Jelenia Góra. (k 1379)

POTRZEBNA pomocnica do restauracji od zaraz. Kopernika 75, Ogród. (10839 p)

PANNA do dzieci potrzebna, wiadomość Wytwórnia Win, Dowborczyków 4. (10869 p)

DMUCHACZY do ozdób choinkowych na dobrych warunkach zatrudnia natychmiast: Szklarskie Zakłady Wybrzeża, Gdynia, Świe. Tojańska 130. (k 1533)

POTRZEBNA pomocnica domowa. Wigury 2-4. (10857 p)

URZĘDNICZKA z maszynopisanem potrzebna zaraz NOT, Piotrkowska 102. (10869 p)

POTRZEBNA pomocnica domowa Łódź, Kilińskiego 44, m. 14. (10842 p)

POTRZEBNA samodzielna starsza pomocnica domowa, Strzelców Kaniowskich 69 (portier). (10842 p)

POTRZEBNA pomocnica domowa. Świadectwo konieczne. Legionów 25, m. 16. (10842 p)

POTRZEBNA pomocnica domowa. Referencje. Piotrkowska 154, m. 15. (10857 p)

SZEWCOW na obuwie damskie i męskie zatrudni Centrala Spółdzielni Inwalidów. Pierwszeństwo — inwalidzi wojenni, pracy i cywilni. Zgłoszenia ul. Piotrkowska 51 (front III piętro).

POTRZEBNA pomocnica domowa. Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96, II piętro. (10870 p)

KRAWIEC specjalista na bryczesy potrzebny. Zgłoszenia do Dziennika Łódzkiego „Dobre warunki”. (10850 p)

POSZUKUJE kobiety umiejącej ręcznie prać wełnę. Listy do Dziennika Łódzkiego pod „Przedka”. (10870 p)

POTRZEBNA gosposia z umiejętnością gotowania od zaraz. Referencje konieczne. Zgłaszać się F-ma Paciorkiewicz, Piotrkowska nr 92. (10875 p)

POTRZEBNA pomocnica domowa. Południowa 3, fr. III p., m. 42. (k 1499)

POTRZEBNY b. zdolny podryczny do krawca, Sienkiewicza 63, m. 10. (k 1503)

POMOCNICA domowa potrzebna. Andrzejka Struga 39, m. 9a, lewa oficyna. (k 1500)

LOKALE

DO WYNAJĘCIA suterena o pojemności 80 m kw. woda, sika, światło, w śródmieściu. Władomostki tel. 147.66 do godz. 10 rano.

PRZYJMUJE dwóch sublokatorów na mieszkanie. Zamenhofa 19, m. 23. (10746 p)

ZAMIEŃ 2 pokoje z kuchnią i meblami w Szczecinie na podobne w Łodzi. Zgłoszenia „Piłne” Dziennik Łódzki.

ZAMIEŃ pokój z kuchnią w Jeleniej Górze na takie samo w Łodzi. Zgierska 44, m. 14.

POSZUKUJE pokoju z kuchnią z wygodami. Zwrot kosztów remontu. Dąwion 9-15, tel. 265.74.

ZAMIEŃ pokój z kuchnią na pokój 2 pokoje z kuchnią. Oferty do Dziennika Łódzkiego pod „10884”.

PRACUJĄCY, samotni poszukują pokoju. Dzielnica, cena — obojętna. Oferty — „Dziennik”, Piotrkowska 55 „Prasa”.

3 POKOJOWE słoneczne rozkładowe, wygodne zamienić na mniejsze w Warszawie. Oferty „565”.

POKÓJ kuchnia duże balkon — okolica Reymonta zamienić pokój wygodny centrum. Oferty „Bez dopłaty”.

ZAMIEŃ pokój — śródmieście na pokój okoliczności. Oferty pod „17”.

RÓŻNE

KRYJAN Stefan, Łódź, Ogródowa 28, zgubił legitymację Związku Poligraficznego Nr 10.003.

OGRODY — owocowe zakładam, drzewka owocowe, młeczyki do starczam. Wróblewski, Zduniska — Wola, Plac Krakowski 10, tel. 80.

PARYŻANKA artystyczna cerownia wszelkiej garderoby, kilimów, Śródmiejska 6/5. (k 144)

KOSZULE męskie, pyjamy przylmujemy do szycia. Pracownia bielizny, Kamienna 22, róg Kilińskiego tel. 203.24. (k 1505)

PRZYBLAKAŁ się pies setter — czarny, do odebrania za zwrotem kosztów, ul. Zeromskiego 65, m. 8.

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Kiciak Sabina. Tymienieckiego 44. (k 1324)

ZGUBIONO legitymację studencką na nazwisko Sroka Wiesław. Na Piotrkowskiego 161. (10766 p)

ZGUBIONO legitymację studencką na nazwisko Sroka Wiesław. Na Piotrkowskiego 161. (10766 p)

ZGUBIONO legitymację studencką na nazwisko Sroka Wiesław. Na Piotrkowskiego 161. (10766 p)

ZGUBIONO legitymację studencką na nazwisko Sroka Wiesław. Na Piotrkowskiego 161. (10766 p)

ZGUBIONO legitymację studencką na nazwisko Sroka Wiesław. Na Piotrkowskiego 161. (10766 p)

ZGUBIONO legitymację studencką na nazwisko Sroka Wiesław. Na Piotrkowskiego 161. (10766 p)

ZGUBIONO legitymację studencką na nazwisko Sroka Wiesław. Na Piotrkowskiego 161. (10766 p)

ZGUBIONO legitymację studencką na nazwisko Sroka Wiesław. Na Piotrkowskiego 161. (10766 p)

ZGUBIONO legitymację studencką na nazwisko Sroka Wiesław. Na Piotrkowskiego 161. (10766 p)

ZGUBIONO legitymację studencką na nazwisko Sroka Wiesław. Na Piotrkowskiego 161. (10766 p)

ZGUBIONO legitymację studencką na nazwisko Sroka Wiesław. Na Piotrkowskiego 161. (10766 p)

ZGUBIONO legitymację studencką na nazwisko Sroka Wiesław. Na Piotrkowskiego 161. (10766 p)

ZGUBIONO legitymację studencką na nazwisko Sroka Wiesław. Na Piotrkowskiego 161. (10766 p)

ZGUBIONO legitymację studencką na nazwisko Sroka Wiesław. Na Piotrkowskiego 161. (10766 p)

ZGUBIONO legitymację studencką na nazwisko Sroka Wiesław. Na Piotrkowskiego 161. (10766 p)

ZGUBIONO legitymację studencką na nazwisko Sroka Wiesław. Na Piotrkowskiego 161. (10766 p)

ZGUBIONO legitymację studencką na nazwisko Sroka Wiesław. Na Piotrkowskiego 161. (10766 p)

ZGUBIONO legitymację studencką na nazwisko Sroka Wiesław. Na Piotrkowskiego 161. (10766 p)

ZGUBIONO legitymację studencką na nazwisko Sroka Wiesław. Na Piotrkowskiego 161. (10766 p)

ZGUBIONO legitymację studencką na nazwisko Sroka Wiesław. Na Piotrkowskiego 161. (10766 p)

ZGUBIONO legitymację studencką na nazwisko Sroka Wiesław. Na Piotrkowskiego 161. (10766 p)

ZGUBIONO legitymację studencką na nazwisko Sroka Wiesław. Na Piotrkowskiego 161. (10766 p)

ZGUBIONO legitymację studencką na nazwisko Sroka Wiesław. Na Piotrkowskiego 161. (10766 p)

ŁÓDZKIE ZAKŁADY WYROBÓW PAPIEROWYCH
Łódź, Piotrkowska 238 ogłaszają

PRZETARG

na budowę piorunochronów na budynkach Fabryki Pudełek Łódź, Lipowa 83 i Fabryki Tektury Falistej, Łódź, Henryka 10.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na budowę piorunochronów” należy składać w Dziale Administracyjnym Ł.Z.W.P. Łódź, Piotrkowska 238 do godz. 11 dnia 4 listopada br. Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godz. 12. Wadium na budowę piorunochronów w wysokości 1% sumy oferowanej należy wpłacić na rachunek żyrowy Ł.Z.W.P. w N.B.P. Nr 1631. Bliższe informacje i ślepe kosztorysy otrzymać można w Dziale Administracyjnym Ł. Z. W. P.

ZGUBIONO kartę rejestracyjną woj. łódzkiej wydaną przez Zarząd Miejski. Czesław Brzozowski, ur. 15. 11. 1929. (10815 p)

SKRADZIONO dowód akademicki, legitymację Bratniej Pomocy, tramwajową, Koła Medyków, nazwisko Kronenberg Krystyna, Świerczewskiego 15.

ZGUBIONO odcinek wymeldunkowy z Zeromskiego do Nowosolnej. Śliwiska Filipina.

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej. Eljasik Sabina, Ozorków, Parczewska, Blok 7.

ZGUBIONO kartę ewakuacyjną nr 55113-55114, kwity z Urzędu Lkwalif. dacyjnego oraz kwity z Urzędu Skarbowego. Lindorff Antonina, Piotrkowska 6-22. (k 1316)

ZGUBIONO legitymację szkolną. Kisielska Alicja, Karłow 4 (Dom Kołowy). (k 1354)

PIĘKNEGO kota sjańskiego oddam w dobre ręce z powodu wyjazdu. Oferty sub. „Wrocław”.

ZGUBIONO legitymację. Zw. Zaw. na nazwisko Chodakiewicz Kazimierz.

ZGUBIONO legitymację akademicką, bratnicką i Zw. Zaw. Smiarowska Maria. (k 1348)

ZGUBIONO palecownik, książeczkę mistrzowską, zaświadczenie kupna motoroweru i inne dokumenty. Wronowski Stefan, Piotrkowska 16.

ZGUBIONO dowód osobisty, kartę rejestracyjną RUK — Łask, nazwisko Sitek Wacław, 1913, Moszczanica. (k 1389)

ZGUBIONO legitymację studencką na nazwisko Szymański Stanisław Nr 2375, Jaracza 34.

ZGUBIONO legitymację Ubezpieczalni Społecznej Letkier Józef, Karpia 72. (10744 g)

ZGUBIONO kartę RUK — Pabianice Janusz Trenkner, Złoczew — Kilińskiego 1. (10744 g)

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej Jan Nosowicz, Sienkiewicza 91.

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RUK Pabianice, nazwisko Gajdka Jan.

ZGUBIONO kartę rejestracyjną woj. łódzkiej RUK — Łódź. Nazwisko Jan Marcinak, ur. 10.12. 1913. (10744 g)

ZGUBIONO legitymację Ubezpieczalni Społecznej Kołodziejczyk Marian, Chłodnikowa 31a.

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Pracownik MZK Franciszek Rzewuski, ul. 3 Maja 14-3.

ZGUBIONO książeczkę wojskową RUK Łódź miasto Wierzbicki Bogusław, Zgierska 40.

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RUK Łódź, Walczak Jan, ur. 20.6. 1912 r. (10744 g)

ZGUBIONO legitymację, kolejową na zniżkę wyd. SGH Auerbach W. told. (k 1575)

ZAGUBIONO indeks Uniwersytetu Łódzkiego Nr alb. 2283/P. E. Andrzejewski Leon, Andrzejka Struga 7. (k 1574)

ZGUBIONO książeczkę z Ubezpieczalni na nazwisko Musiał Franciszek. (k 1573)

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni i legitymację. Zw. Zaw. Pawlak Jan. (k 1571)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RUK — Łódź — miasto, Dworckiej Berek. (k 1569)

PRZYBLAKAŁ się pies duży czarny odebrać, Matejki 10a-2.

ZAGINAŁ mały czarny płaszcz, krótkie łapki. Zwrot wynagrodzić. Piotrkowska 223.

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Tarasiewicz Michał Andrzeja 7, m. 10. (10873 p)

ZGUBIONO książeczkę z Ubezpieczalni na nazwisko Bandura Zygmunt. (k 1507)

ZGUBIONO numer 5809 szczepienia psa. Purlal. (k 1508)

ZGUBIONO książeczkę z Ubezpieczalni i Zw. Zaw. Rosiak Edward. (k 1504)

ZGUBIONO dowód PKP Nr 821720 na nazwisko Gertner Edward, Ogrodowa 28. (k 1501)

WARSZAWSKA CEROWNIA
Z. MIERZEJEWSKI
Piotrkowska 117. — Tel. 168-77
CERUJE garderobę, ODNAWIA KRAWATY. (K 150)

BEA M Y
i SKÓRY FUTERKOWE
najkorzystniejsze źródło zakupu
165 Piotrkowska 165

BRYCZESY
zanim kupisz — obejrzyj u
WOJCIECHOWSKIEGO
PIOTRKOWSKA 59
poprzednia oficyna.

Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego
Nr 4
Łódź, Sienkiewicza Nr 82

ZAKUPIA
natychmiast:

2 kotły „Strebła”
do centralnego ogrzewania. (K 1433)

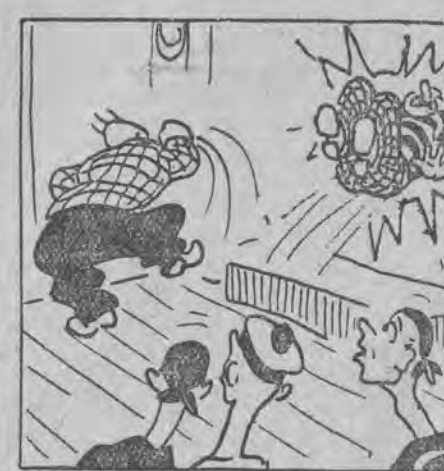
Wykwalifikowany pracownik
na stanowisko kierownika Inwestycji i Budowy poszukiwany
OD ZARAZ.
Zgłoszenia: Zakłady Dzierżawskie im. Curie — Skłodowskiej, Łódź, 6 Sierpnia 65. (10743 g)

Zł 100.000.—
padło na Nr 3998
w kolekturze Jadwigi Rydlewskiej w Łęczycy, ul. Żwirki i Wigury Nr 11. (10749 g)

WYDAWCA:
Spółdz. Wyd. Oświat. „Czytelnik”.
Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 209.02, 207.18, 204.75; Dział Miejski 217.82; Dział Sportowy 208.95; Dział Ogłoszeń 123.33; Dział Prenumerat 180.74.
Redakcja rekopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Redaktor naczelny:
ANATOL MIKULKO.

158
MASZYNA DO



CYTANIA MYŚLI

„Santa Eulalia” wyglądała na zewnątrz prawie jak papawę, którym była w istocie rzeczy.
Krupka wstąpiła do kambyzy. Nim zdolała powiedzieć „Dzień dobry”, usłyszała takie oto pytanie:
— Przybyły nam dwie matpy!

Po tym nastąpił wybuch śmiechu z kilku nastrojów gardzieli.
Agapit rozczłapał się spokojnie. W kambyzie stało i siedziało kilkunastu marynarzy, których wygląd nie wzbudzał zaufania (jak to już bywa w powieściach morskich, nie mówiąc wcale o dalekomorskich).
Agapit pomyślał: — Jeśli nie zdobędę so-

bie natychmiast szacunku, przepadnę wśród tej kompanii.
Krupka zbliżył się spokojnie do drab, którego uwaga wywołała śmiech wszystkich. Widząc pozorną niezadorność starego, drab napuścił się jeszcze bardziej.
Ale nim zdążył wypowiedzieć następny dowcip, który miał już na ustach — był-

skawiczny prawy sierp Krupki zwał go z łóg. Nastrojów marynarzy zmienił się natychmiast.
A to stary zuch! Mistrz ringu co się zowie! Nie zaczęła go, bracie, jeśli dbasz o swoje szczęście!
Brac z kambyzy otoczyła Agapita wiwają na jego cześć.